Cena egz. 20 groszy. Dziś na stronie 10-tej pełna tabela wygranych Loterji Państwowej. 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 1 w Gdyni, Starowiejska 19.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.01 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299. | Założyciel Jan Teska. | Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 43. | BYDGOSZCZ, czwartek dnia 21 lutego 1935 r. | Rok XXIX.

Marjanna w objęciach sowieckiego niedźwiedzia

Francuskiej polityce zagranicznej nie powodzi się od Nowego Roku. Zaczęło się od wielkich „sukcesów“ rzymskich. Początkowo można było nawet uwierzyć, że Laval **kosztem fury saharyjskiego piasku kupił sobie dozgonną przyjaźń** Mussoliniego. Zdawało się, że Il Duce do różnych swych funkcyj doda jeszcze rolę brytana i dla przyjemności pana Lavala położy się nad Brennerem, aby nie dopuścić do „Anschlussu“ Austrji z Niemcami. Tymczasem...

Na oko jest wszystko w najlepszym porządku. Włochy powiadają: „Będziemy wiernie służyć naszej łacińskiej siostrzycy, ale wpierw musimy sobie podjeść!?Dobra Francja, wskazując na abisyńską potrawkę, życzy: Bon appétit — dobrego apetytu — i zapomina, że **albo Włochy się objedzą, albo im Abisynja kością w gardle stanie.** W obydwóch wypadkach muszą się stać bezużyteczni jako nadzorcy Hitlera. W pierwszym zgodnie z przysłowiem, że „l'appétit vient en mangeant“ (apetyt wzrasta w miarę jedzenia) mogą się stać conajmniej niewygodnym spólnikiem, a w drugim tak zesłabną gospodarczo i politycznie, że się z niemi nikt, a już najmniej Niemcy, liczyć nie będzie potrzebował. W dzisiejszych ciężkich czasach wysyłanie choćby tylko dwóch dywizyj, jeśli się ma miljon bezrobotnych i jeśli przeciwnik, jak zapowiadają **ma zyskać pomoc Japonji i jej sztabowców,** nie jest interesem ani tanim, ani łatwym do zrobienia. Abisynja — to nie Mandżurja, a jej wodzowie, — to nie chińscy generałowie.

Interes z Włochami jest marnym interesem. Wprawdzie Mussolini **nie będzie w najbliższym czasie popierał Hitlera, ale i nie będzie mu się sprzeciwiał,** a właśnie tego ostatniego pragnie Francja najbardziej, bojąc się jak ognia **pozostania sama na sam z dynamiką Trzeciego Reichu.**

Nie można się dziwić, że po wycieczce rzymskiej w pierwszych dniach lutego pan Laval zawędrował do Londynu. Uzyskał tam nowy „sukces“ pod postacią zaproszenia Niemiec do podpisania pół tuzina różnych paktów wzamian za „Gleichberechtigung“. I znów się zdawało, że wszystko w idealnym porządku. Francja uzyska bezpieczeństwo pod postacią paktu lotniczego, zrobi przyjemność Sowietom paktem wschodnim i uniemożliwi „Anschluss“ włączeniem Niemiec do paktów naddunajskich, obrobionych w czasie rzymskiej wizyty. Anglja będzie zadowolona, że Niemcy się dozbroją i odrobinę utemperują francuski rozmach, ale nie za bardzo, gdyż pozwolą czuwać nad swemi postępkami cioci Lidze. Wreszcie Niemcy uzyskają nietylko „Gleichberechtigung“, ale w poczwórnej sieci paktów również „bezpieczeństwo“!

Teraz po niemieckiej odpowiedzi, wręczonej Francji i Anglji okazuje się, że londyńskie rozmowy sprowadziły się **do wyciągnięcia jednego palca do Hitlera, który schwycił momentalnie za całą rękę.** Niemcy ani myślą o przystąpieniu do wszystkich paktów. Wyrażają tylko zgodę na konwencję lotniczą, ale z warunkiem, że „zanim rząd niemiecki weźmie udział w takich rokowaniach, uważa za wskazane wyjaśnienie szeregu kwestyj wstępnych w oddzielnych rozmowach z zainteresowanemi rząda-

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

Sowiety atakują Anglję.

Nieudzielenie poparcia dla paktu wschodniego — przyczyną złego humoru.

Moskwa, 20. 2. (PAT) Komentując odpowiedź niemiecką na propozycje angielsko-francuskie, „Izwiestja“ piszą, że ogłoszony dokument posuwa się dalej niż najbardziej pesymistyczne przewidywania. Cytując komentarze, dotyczące odpowiedzi niemieckiej, jakie pojawiły się w prasie francuskiej i angielskiej „Izwiestja“ uważają, iż nie ulega wątpliwości, że **między stanowiskiem Niemiec a oceną prasy angielskiej, wyrażającej poglądy rządowe, istnieje pewien związek.**

Kierownicy polityki brytyjskiej są gotowi przyznać Niemcom **jednocześnie równość zbrojeń i swobodę akcji na wschodzie Europy.** Innemi słowy, kierownicy polityki angielskiej sami zachęcają tendencje aneksjonistyczne faszyzmu niemieckiego tak wyraźnie sformułowane w książce Hitlera „Mein Kampf“. To stanowisko W. Brytanji uderza również we Francję. Jeżeli dzisiaj **przyzna się Niemcom swobodę akcji w stosunku do wschodu Europy, jutro Niemcy same skorzystają z podobnej swobody na zachodzie.** Mała Ententa nie otrzymałaby żadnej gwarancji bezpieczeństwa. Oznacza to, iż sytuacja Francji zostałaby znacznie osłabiona. W dodatku, gdyby Czechosłowacja została zaatakowana przez Niemcy, a Francja na mocy sojuszu pragnęłaby przyjść jej z pomocą, wówczas zgodnie z treścią konwencji lotniczej, wyrwanej z tekstu ogólnego propozycyj londyńskich, **Anglja byłaby zmuszona do zaatakowania Francji.** Atakując pakt wschodni, kierownicy polityki brytyjskiej przez to samo atakują również i Francję.

Przez swą odpowiedź Niemcy zmierzają jeszcze do innego celu. Pragną mianowicie **podkopać zaufanie krajów sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych w stosunku do Francji.** Opracowując odpowiedź na propozycje londyńskie, Berlin wziął za punkt wyjścia, iż działa zgodnie z życzeniem Anglji, ale myślał również o tem, że Niemcy wraz z Anglją zdołają usunąć Francję z zajmowanego przez nią stanowiska i w ten sposób ją osłabią. **Jeżeli propozycje londyńskie ulegną zmianie w myśl odpowiedzi niemieckiej, dzieło pokoju otrzyma bardzo ciężki cios.**

Konwencja lotnicza pomiędzy Francją, W. Brytanją i Niemcami nie stanowi gwarancji bezpieczeństwa przeciwko wojnie, przeciwnie stworzyłaby i powiększyła bardzo znacznie niebezpieczeństwo wojny, ponieważ rozwiązałaby ręce imperjalistom niemieckim. Oto dlaczego cała odpowiedzialność za utrzymanie pokoju w Europie **spada całkowicie na kierowników polityki brytyjskiej,** którzy pod pretekstem walki o pokój w rzeczywistości konsolidują pozycje wrogów pokoju.

Nie stanowi dla nikogo tajemnicy, że podczas pobytu francuskich ministrów w Londynie, premjer angielski Mac Donald czynił niemałe wysiłki, **aby namówić ministrów Flandina i Lavala do rezygnacji z żądania, aby warunkiem uzyskania przez Niemcy równouprawnienia w dziedzinie zbrojeń było obowiązkowe przystąpienie Niemiec do paktu wschodniego.**

*

Zarysowująca się niezgoda między Anglją i Sowietami jest charakterystyczna dla obecnej sytuacji politycznej; idzie na ręce Niemcom i osłabia stanowisko Francji — red.

Dunikowskiego „promienie Z“

robią złoto, niszczą samoloty i zapalają lampy elektryczne na odległość.

Paryż, 20. 2. Dwa nowe sensacyjne doświadczenia, a mianowicie **działanie „promieni śmierci“ i przenoszenie prądu elektrycznego w powietrzu zademonstrował ostatniej nocy w San Remo Dunikowski na zakończenie serji eksperymentów,** w ciągu których — jak o tem donosiliśmy — wytworzył złoto z piasku.

Według obszernych sprawozdań specjalnych wysłanników prasy francuskiej Dunikowski

zapalił wczoraj z odległości 3 m. mały samolocik,

zabawkę dziecięcą, przez skierowane nań promienie swego tajemniczego aparatu. Promienie te, skierowane z tej samej odległości na lampę łukową sprawiły, że

lampa żarzyła się pomimo, że wyłączono z niej kontakty elektryczne.

Dunikowski tłumaczy, że zasadą doświadczeń są

te same promienie,

które służą mu do wytworzenia złota z piasku, a które nazwał promieniami „Z“. Promienie te — jak oświadczył — są dobrym przewodnikiem elektryczności. Mogą one przy odpowiedniem nasileniu przenosić **na dużą odległość prąd o wysokiem napięciu,** co zdaniem Dunikowskiego rozwiąże problem poszukiwanych daremnie przez tylu uczonych promieni śmierci.

Każda żywa istota, na którą promień padnie, ulegnie natychmiast śmiertelnemu porażeniu. Wystarczy skrzyżować dwa promienie przewodzące prąd, żeby w określonym punkcie w powietrzu wywołać krótkie spięcie.

„Żadna flota powietrzna — mówi Dunikowski — nie zdoła się memu wynalazkowi oprzeć“, poczem dodał:

„Oczekuję od Francji rehabilitacji. — Chciałbym jej w podzięce ofiarować ten przyrząd, który swoją nieporównaną siłą niszczącą zapewni Francji bezpieczeństwo, a tem samem pokój światowy. Otrzymałem już różne zagraniczne oferty, gdyż niczego nie da się ukryć. Nigdy jednak mych promieni nie oddam Niemcom, które mogłyby się nimi posłużyć przeciw dwom krajom z którymi

(Ciąg dalszy na str. 2).

Spustoszenie w Amsterdamie.



Orkan szalejący na wybrzeżu Holandji wyrządził duże szkody. W Amsterdamie runął olbrzymi dźwigar żelazny na barkę, druzgocząc ją i zabijając dwoje ludzi, żeglarza i jego żonę.

mi". Należy to rozumieć, jako żądanie najpierw „równouprawnienia zbrojeniowego" oddzielnie od Anglji i oddzielnie od Francji, ponieważ jest wiadomem, że Anglja się zgodzi, a Francja nie będzie miała potem innej drogi do wyboru. W Berlinie zawsze umieją żądać przynajmniej dwa razy więcej, niż im dają **i mieć wieczną nadzieję na rozszczepienie przyjaźni francusko-angielskiej.**

Krok niemiecki swą nieprzyzwoitością wzburzył opinję francuską niebywale, tem bardziej, że w Paryżu rozeszły się pogłoski o zaproszeniu ministra spraw zagranicznych Rzeszy Neuratha do Londynu na rokowania bezpośrednie. Polała się więc na głowy polityków Trzeciego Reichu cała kadź atramentu. Przyczem dostało się również **Anglji za chęć „zdradzenia" swej sojuszniczki.** Prasa paryska zajęła stanowisko nieprzejednane: Albo wszystko, albo nic! Zaczyna się nawet wyrzekać konwencji lotniczej, tak reklamowaną szeroko, **jeśli ma ona stanowić jedyny rezultat narad londyńskich.**

Powodów takiego stanowiska nie należy szukać daleko. To **ręka pana Litwinowa tak umiejętnie porusza francuskim pionkiem na szachownicy Europy.** Rosja pragnie uzyskać pakt wschodni, albo sojusz obronny z Francją, Czechosłowacją i Rumunją. Wszelka myśl o bezpośredniem porozumieniu Francji z Niemcami, ponadto jeszcze przy współdziałaniu Anglji, jest dla Moskwy nie do zniesienia. Znalazłaby się wówczas zpowrotem w Azji, **pozbawiona pomocy i według swego mniemania wydana na łup wspólnej wyprawy niemiecko-polsko-japońskiej** (twierdzenia moskiewskiej „Prawdy").

Tymczasem Francja nietylko nie jest przeciwna wiązaniu się z Sowietami, ale niemal z entuzjazmem dąży do tego sojuszu. Nawet taki mąż stanu jak Doumergue oświadczył w wywiadzie prasowym, udzielonym „Echo de Paris", że całkowicie aprobuje politykę zagraniczną Lavala, **szczególnie na punkcie odnowienia sojuszu z Rosją** i zawołał z przekonaniem, że **„Nigdy nie będziemy mieli za dużo aljantów".**

Oto właśnie chodzi. Czy można wogóle mieć dużo przyjaciół na raz? Życie potwierdza na każdym kroku, że jeden dobry przyjaciel jest więcej wart od dziesięciu, którzy się między sobą nienawidzą i którzy prędzej czy później zażądają dokonania wyboru między sobą. Francja sama jest Benjaminkiem narodów. Choć to brzmi paradoksalnie, nawet w Niemczech nie brak frankofilów, którzy wyładowywali swój zachwyt dla Francji hasłem: „Nach Paris". Inaczej jest z Rosją. Ta się takiemi sympatjami w świecie nie cieszy. Francja w małżeństwie z nią **straci bezapelacyjnie możność flirtowania ze wszystkiemi i będzie się musiała zadowolić miłością Stalina!**

Laval znajduje się w sytuacji niezbyt godnej zazdrości. Przekreślić rozmowy londyńskie w miesiąc zaledwie po powrocie do Paryża dlatego, że tak sobie tego życzy Litwinow, zdecydować się na sojusz z Rosją wobec wyraźnej niechęci Niemiec i Polski do paktu wschodniego i ponadto ochłodzić swe stosunki z Anglją, która przeweksluje swą politykę na tory berlińskie, aby się przeciwstawić zbyt jej zdaniem silnemu sojuszowi francusko-rosyjskiemu — to decyzja nie łatwa do powzięcia.

Wszystko wskazuje, jak dotychczas, że po dłuższem, czy krótszem wahaniu przecież Marjanna znajdzie się w czułem tête à tête z rosyjskim niedźwiedziem, gdyż, sięgając znów do skarbnicy przysłów francuskich: „on revient toujours à ses premièrs amours" — powraca się zawsze do swych pierwszych miłości.

Inna rzecz, że ten nowy ślub między rozwodnikami pachnie europejskim skandalem, a Francji może przynieść skutki więcej niż fatalne. Oziębienie stosunków z Anglją i Polską to pierwsze skutki polityczne. Dalsze mogą być jeszcze gorsze. Militaryzm sowiecki, wsparty nadziejami zrewolucjonizowania Francji na „dodatek" do sojuszu, **musi doprowadzić do nowej wojny** i kto wie, czy nie do nowego „toczenia się rosyjskiego parowego walca", jak w 1914 roku nie naprzód... tylko wtył na koszt „Cudów nad Marną"... jeżeli one się powtórzą!!

Prorosyjska polityka Lavala musi u nas wywołać nietyle niepokój, co szczere współczucie. Piętnastoletnie przegrywanie pokoju, koronować wyraźnem moszczeniem drogi dla rewanżowej wyprawy niemieckiej — to droga do przepaści. I nietylko my tak to rozumiemy. Pełna rozsądku Anglja patrzy z niepokojem na rosnące znaczenie Sowietów, słusznie mniemając, że **Rosja w Europie, to zagłada dla całej naszej cywilizacji.** Jeśli jednak z naszym głosem nikt się niestety w Paryżu nie liczy, możliwem jest, że Anglji uda się Francję powstrzymać od rzucenia całego swego bytu i niebytu na rosyjską kartę. Ale nadzieja to bardzo słaba.

St. Strąbski.

Papierowy dolar fundamentem konjunktury.

Londyn, 20. 2. (PAT). Korzystne dla Roosevelta orzeczenie sądu najwyższego w sprawie klauzuli złota, wywołało wielki wzrost cen surowców, akcyj kopalni złota i licznych akcyj przemysłowych amerykańskich. Na Wallstreet **rozegrały się wczoraj sceny, jak za dobrych czasów z przed 7 lub 8 laty. Około 2 miljonów tych akcyj zmieniło posiadaczy.**

Również w Londynie na giełdzie nieoficjalnej, panował wielki ruch. Ponieważ wszelkie obawy rewaluacji dolara upadły, **dolar obniżył się w stosunku do funta z 4,86¼ do 4,88½.** Dzienniki angielskie bez wyjątku witają decyzję sądu najwyższego, jako krok, który **przyczyni się do stabilizacji ogólnej sytuacji.** Niektóre dzienniki wyrażają jednak obawę co do przyszłości, widząc w orzeczeniu sądu najwyższego również **pewnego rodzaju przestrogę pod adresem Roosevelta, że dalsza deprecjacja dolara nie będzie na przyszłość przez sąd najwyższy tolerowana.**

Organizacje półwojskowe w Austrji zostaną zcalone w jedną milicję.

Wiedeń, 20. 2. (PAT). W Austrji nastąpić ma **ujednostajnienie i upaństwowienie prorządowych,, półwojskowych formacyj ochotniczych, jak Heimwehra, Ostmärkische Sturmscharen i t. p.**

Obecnie czynione są stosowne przygotowania. Ze wszystkich tych formacyj wybrani będą członkowie zdatni pod względem zdrowotnym; podporządkowani zostaną oni **jednolitej komendzie.** Przeszkolenie ich nastąpi turnusami.

Po przeszkoleniu przechodzić oni będą do rezerwy tak, aby mogli być w razie potrzeby **w każdej chwili znów powołani do szeregów.**

Ujednostajniona formacja stanowić będzie **wstęp do wprowadzenia w Austrji armji milicyjnej,** z której stworzeniem liczą się tu w związku z planowanemi zmianami postanowień wojskowych w traktatach pokojowych. Nad ujednostajnioną formacją obejmie komendę przywódca Heimwehry, gen. Königsbrunn, naczelne kierownictwo spoczywać będzie w rękach wicekanclerza ks. Starhemberga.

Niebezpieczeństwo powodzi minęło.

Zatory lodowe uszkodziły mosty.

Kraków, 20. 2. (Tel. wł.). Relacje z terenów, zagrożonych powodzią, brzmią uspokajająco. Lody na całym Podhalu spłynęły normalnie, na skutek czego poziom wody znacznie się obniżył. Gorzej przedstawia się sytuacja w Kieleckiem. Pod Szczucinem utworzył się na Wiśle zator lodowy, który spiętrzył wody. Kra lodowa zniszczyła lodołamy, tak że komunikacja przez most musiała być przerwana.

W okolicy wsi Makoszyn rzeka Belnianka zerwała most drewniany w chwili, gdy przechodził przez niego niejaki Łapiński z Bielni. Łapiński wpadł do rzeki i utonął.

Odnalezienie lotnika Gołubiewa

Moskwa, 20. 2. (PAT) Lotnik Gołubiew, o którym brak było wszelkich wiadomości od dnia 1 lutego, został odnaleziony. Przewodniczący komisji, który kierował poszukiwaniami, otrzymał tę wiadomość dziś rano od naczelnika stacji Idszima, **odległej o 40 km. od Archangielska.** Samolot, jak wynika z depeszy, musiał przymusowo lądować na błotach. Gołubiew i 2-ch jego towarzyszy **błąkało się 18 dni po tajdze, odżywiając się korzeniami roślin i korą drzewną.** W samolocie został jeden z pasażerów, co do losu którego panuje niepewność. Lotnik i jego towarzysze znajdują się w stanie zupełnego wyczerpania. Posuwanie się po błotach tajgi i po śniegu ułatwiły im narty, które **zrobili sami, używając jako materjału łóz samolotu.** Zupełnie wyczerpanych z głodu, **leżących na śniegu,** lotników spostrzegł rybak, który przewiózł ich do wsi Idszima. Gołubiew **prosi o nadesłanie samolotów i lekarza.**

Z Archangielska po otrzymaniu tej wiadomości niezwłocznie wyruszyły sanie motorowe. **Na poszukiwanie pasażera, który pozostał przy samolocie wyruszył aeroplan.**

Codos i Rossi pojadą dalej.

Paryż, 20. 2. Znajdujący się na jednej z wysp Zielonych lotnicy francuscy Codos i Rossi wystosowali do ministra lotnictwa, gen. Denain telegram, w którym proszą o wysłanie do Porto Praia **mechaników ze sprzętem koniecznym do naprawy samolotu** „Joseph le Brix". Natychmiast po przeprowadzeniu naprawy lotnicy zamierzają **kontynuować przerwany lot do Buenos Aires.**

Pożar w ambasadzie polskiej w Londynie.

Londyn, 20. 2. (PAT). We wtorek rano wybuchł drobny pożar w sali balowej na pierwszem piętrze ambasady polskiej. Sala ta obecnie restauruje się. **Przyczyna jeszcze nie jest ustalona.** Straż ogniowa, która natychmiast przybyła na miejsce, szybko umiejscowiła ogień. Szkody wywołane przez pożar są niewielkie, gdyż meble w salonie **nie były jeszcze ustawione.**

Mimo tego pożaru, przyjęcie, jakie w piątek wydaje ambasador Raczyński **na cześć ministra przemysłu i handlu Flayr-Rajchmana i wiceministra Koca,** i w którem weźmie **udział cały szereg członków rządu brytyjskiego z ministrem handlu Runcimanem, odbędzie się.**

Dunikowskiego „promienie Z".

(Ciąg dalszy).

czuję się najsilniej związanym: Polsce — mej ojczyźnie i Francji, w której cierpiałem".

Wszystkie dzienniki francuskie nie przestają komentować eksperymentów Dunikowskiego, którego Clement Vautel nazywa dziś w „Journalu"

wrogiem publicznym Nr. 1.

Większość pism ogranicza się wciąż do obszernych sprawozdań z szeregu eksperymentów w San Remo, rezerwując ostateczny sąd aż do ogłoszenia przez ekspertów wyników ich badań.

*

Cudowność promieni „Z", jest tak wielka, że zdaje się... zbyt cudowna, aby była prawdziwa!

—::—

Rozmowy w M. S. Z.

Warszawa, 20. 2. (Tel. wł.). Minister spraw zagranicznych Beck przyjął wczoraj posła węgierskiego Matuskę, zaś wiceminister Szembek przyjął w dniu tym ambasadora Rzeszy Niemieckiej von Moltke. (r)

Czy to się nigdy nie skończy?

Warszawa, 20. 2. (Tel. wł.). Państwowy urząd pośrednictwa pracy zanotował na dzień 19 bm. ogółem 515.341 bezrobotnych, czyli o 5.880 bezrobotnych więcej, aniżeli w ub. tygodniu.

Konfiskata kazania kardynała Faulhabera.

Ostatni numer wychodzącego w Monachjum „Kirchliches Volksblatt" został skonfiskowany przez policję za ogłoszenie kazania kardynała Faulhabera, wygłoszonego w dniu 17 bm. w kościele św. Michała w Monachjum z okazji koronacji Papieża Piusa XI na temat wolności Kościoła i wyznaniowych szkół katolickich.

Porozumienie japońsko-chińskie

omawia Czang-Kaj-Szek w Tokio!

Tokio, 20. 2. (PAT). Z kół zbliżonych do ministerstwa spraw zagranicznych informują, iż **marszałek Czang-Kaj-Szek przybywa do Tokio celem podjęcia rozmów z premjerem Okada, ministrem spraw zagranicznych Hirota i ministrem wojny Hayaszi w sprawie porozumienia między Japonją i Chinami.**

Czang-Kaj-Szek zamierza zabawić w Tokio **10—12 dni.** W rozmowach tych chodzi o ustalenie formy, w jakiej mają **być prowadzone rokowania pomiędzy Nankinem a Tokio.**

Ks. Walji w Wiedniu.

Wiedeń, 20. 2. (PAT) Przybył tu książę Walji, który przez jakiś czas bawił w miejscowości górskiej Kuetzbuechel. Wczoraj w południe książę Walji w towarzystwie posła angielskiego **złożył wizytę prezydentowi Miklasowi.**

Wiedeń, 20. 2. Głównym przedmiotem zainteresowań opinji publicznej jest przyjazd księcia Walji. Książę przybył samolotem zupełnie niepostrzeżenie. Następca tronu angielskiego **zapisał się w księdze hotelu jako hr. Chester.** Książę Walji odbył przejażdżkę po mieście.

Budapeszt, 20. 2. (PAT) Jak podają dzienniki, książę Walji przyjedzie w tym tygodniu z Wiednia do Budapesztu **i zabawi tu 2 dni.** Książę zachowa incognito.

Sowiety robią się eleganckie.

Paryska moda zatriumfuje w Moskwie.

Ryga, 20. 2. Według doniesień z Moskwy trust konfekcji męskiej i damskiej zorganizował obecnie wystawę modeli sowieckiej mody wiosennej. Specjalna brygada artystów-rysowników **pracowała nad wytworzeniem 20 rozmaitych modeli ubrań męskich i damskich.** Prasa sowiecka, donosząc o otwarciu wystawy sowieckiej mody wiosennej, zaznacza, że w samej Moskwie rzucone będzie na rynek **przeszło 100.000 palt męskich, 200.000 garniturów męskich, przeszło 100.000 palt damskich i 30.000 wiosennych kostjumów damskich.** Sowiecka moda wiosenna **zapożyczyła wiele szkiców i modeli z Paryża.**

Orędzie ks. biskupa Okoniewskiego

z okazji 15-lecia odzyskania Bałtyku.

„Minęło lat piętnaście, odkąd niby powiew wiosennego wiatru pognała nad brzegiem **kaszubskiem** wieść wszystkich podniecająca: **nasze wojsko jedzie!** Jedzie, aby przejąć zpowrotem dla Rzeczypospolitej prastarą dzielnicę nadmorską. Rybacy i ludność cała gromadzi się w strojach odświętnych, dreszcz oczekiwania ogarnia serca, w oczach jawią się łzy rozczulenia, z dusz wyrywają się niewymówione słowa wdzięczności. A wraz z człowiekiem morze szumem fal **śpiewa pieśń dziękczynną Bogu,** gdy kopyta koni wojska polskiego po wielu latach po raz pierwszy znów stąpają po miękkim wilgotnym piasku, gdy zanurzają się po brzuchy w wodę, gdy **pierścień złoty,** muskając modrą taflę wodną, zapada coraz głębiej w jego toń — na widomy znak **zaślubin Polski z morzem.** Zaślubiny! To znaczy **miłość, wierność".**

Takim pięknym obrazem zaczyna się to orędzie, stwierdzające, że niewielki w dziejach narodu okres 15 lat przyniósł **„wybrzeżu i morzu polskiemu tyle zmian ile nie dały dziesiątki lat poprzednich."**

Ks. biskup Okoniewski przypomina, że Polska ślubowała wierność morzu i wybrzeżu. „Ślub ten był odpowiedzią Polski na wierność morza wobec Polski. Naprawdę, **morze i ziemia nadmorska i ludność jej zachowała wierność.** Po rozdziałach macierzy Polska musiała pozostawić w obcych rękach dzieci swoje i morze... Ale morze zbliżając się falami nieustannie ku brzegom, szeptało jej imię. Po chatach nadmorskich pokazywano jej podobiznę, wspominano jej dzieci: **Warszawę, Kraków, Lwów...** Gdy macierz była w potrzebie, posyłano pomoc, żołnierza przyjmowano i chroniono tułacze jej dzieci i swoich braci. Dochowano wiary... Tęskniło morze za macierzą...

Tęskniła za morzem również Polska, a ta **wzajemna tęsknota** była wykwitem **wielkiej obojętnej miłości.** Polska kocha swe morze, sercem bezinteresownem, sentymentem szczerym. Ale kocha też dlatego, że docenia jego wartości, że rozumie jego znaczenie jako bramy w świat szeroki i daleki, jako płuc swego ciała, bez których żyć niepodobna... **Morze stało się magnesem przyciągającym ku sobie serca całego kraju, siły umysłowe, ręce robocze, zasoby gospodarcze, przedsiębiorczość kupiecką.** A sporzyjcie, co zjednoczone te siły wykonały! Popatrzcie na **Gdynię.** Piętnaście lat temu był równy, goły brzeg. Jakże się odmienił! Patrzcie zdaleka na to mrowisko budynków i pracy: na baseny portu, wrzynające się w ląd głęboko, na długie śpichlerze, na wysokie mola, na szeroko rozsiadłe warsztaty, koszary i szkoły, na bloki mieszkalne, na las masztów i kominów, na dworce, wchłaniające i wyrzucające ludzi i towary, na kościoły dźwigające się powoli, na szosy i bulwary znaczące się jak żyły w ciele, na szyny kolejowe, błyszczące szeroką wstęgą w słońcu i schodzące się w porcie jak zwoje nerwów w mózgu. **Każda piędź ziemi wyzyskana, wybrzeże po Karwię i Hel zabudowane!** Gdynia stała się symbolem żywotności matki-Polski. Jeśli dzieci polskie pragną pochwalić się matką, jeśli chcą pokazać jej zaradność, energję, jej wolę do życia, jej wielkość, powiedzą: **„Gdynia, Gdynia — morze, morze!"**

Orędzie kończy się wyrazami ufności w przyszłość i przekonania, że **„każdy dzień ściślej jeszcze łączy Polskę z morzem".** (KAP)

Prądy komunistyczne

wśród młodzieży uniwersyteckiej.

Bieda i niesprawiedliwość społeczna pchnęła wielu studentów wileńskich w objęcia komunistów.

Wilno. (PAT.) Na podstawie materjałów znalezionych ostatnio u zatrzymanych działaczy komunistycznych partji zachodniej Białorusi, stwierdzono, że **partja ta zdołała rozszerzyć swój wpływ na młodzież akademicką w Wilnie.** Przy badaniu tych materjałów wyszło na jaw, że na terenie uniwersytetu wileńskiego od r. 1932 akcja komunistyczna była realizowana przez utworzenie i wykorzystanie organizacji pod nazwą **„lewica akademicka „Front",** posiadającej swoje nielegalne **koła na poszczególnych wydziałach uniwersytetu** i pozostającej **w łączności z organizacją żydowskich studentów pod nazwą „Funk".** Akcją tą kierowało biuro komórek akademickich komunistycznego związku młodzieży zachodniej Białorusi, które organizowało masówki, redagowało i wydawało odezwy Frontu oraz dążyło do objęcia wyłącznego wpływu na terenie akademickiego związku niezależnej młodzieży socjalistycznej. W ten sposób w zeszłym roku wydawano nielegalnie **manifest „Frontu" oraz pismo „Zew"** (nic nie ma wspólnego z tygodnikiem kombatantów poznańskich p. t. „Zew" — uw. red.) i w styczniu br. pismo „Nasza walka" zawierające w treści programowo hasła komunistyczne.

Dla stworzenia podstaw masowej akcji a przedewszystkiem dla objęcia wpływu wśród młodzieży akademickiej **spisek komunistyczny** m. in. wszczął działalność, mającą na celu obronę spraw niezamożnej młodzieży akademickiej. Obecnie okazało się, że przy wyborach do Bratniej Pomocy uniwersytetu w Wilnie w latach 1933/34 w skład bloku wyborczego **niezamożnej młodzieży** akademickiej wchodzili **działacze komunistyczni,** którzy dla zamaskowania swojej akcji wciągnęli poszczególne jednostki, nie mające związku organizacyjnego z komunizmem, a **istotnie dbające o interesy niezamożnej młodzieży.**

Akcja organizacji w ostatnich czasach zwróciła uwagę władz i na zarządzenie prokuratury zatrzymano wiele osób, kierujących wyżej omawianą akcją wśród studentów. Dokonane u tych osób rewizje ujawniły materjały, stwierdzające łączność, bądź z komunistyczną partją zachodniej Białorusi, bądź z nielegalną organizacją lewicy akademickiej „Frontu".

Z nakazu władz 9 osób z pośród zatrzymanych osadzono w więzieniu.

———:———

300 klm. na godzinę samochodem.



Słynny rekordzista automobilowy Campbell zbudował auto, którem zamyśla pobić swój niedawny rekord i zrobić w niem 300 km. na godzinę. Samochód ten odznacza się przedewszystkiem niezwykłą długością, co pozwala na umieszczenie w nim bardzo silnych motorów, a powtóre długość jego przyczynia się do utrzymywania równowagi na zakrętach.

Dla rosyjskiego chłopa tylko ćwierć hektara roli!

Moskwa. (PAT). Z pośród zmian, poczynionych w ustawie o ustroju kolektywów, w porównaniu z pierwotnym projektem, należy wymienić ograniczenie zagrody indywidualnej członka kolektywu **do 1/4 ha.** Zagrody te dotychczas **dochodziły w niektórych okolicach do 3 ha.** Odtąd członek kolektywu winien traktować **zagrodę jako ogród warzywny lub sad a nie jako rolę.** Charakterystyczne jest również pewne uprzywilejowanie niektórych okolic Ukrainy i Białorusi, gdzie pozwolono na utrzymywanie **nieco większej ilości bydła i trzody, będącej** w posiadaniu indywidualnem, **aniżeli w Rosji centralnej.**

Jednolity uniform dla dziewic.

Do parlamentu irlandzkiego wpłynął projekt ustawy, określający wymaganą **najniższe granicę wieku dla dziewcząt, mogących wchodzić w związki małżeńskie, na 18 lat.** Prócz tego projekt planuje wprowadzenie **jednolitego uniformu dla dziewic,** ażeby każdy mężczyzna mógł poznać już na pierwszy rzut oka, czy dziewczyna jest dojrzała do małżeństwa.

Ludwik Kappeller. (42

Droga w skalnej ścianie

POWIEŚĆ.

Przełożyła Marja Sandoz.

(Ciąg dalszy).

— Gdy odwiedziłem pana po raz pierwszy w biurze, chciałem dojść do słowa i może dobrze się stało. Obłąkanie nie groziło mi nigdy. Zdawało mi się tylko tak dlatego, ponieważ żałowałem, że nie popełniłem tej zbrodni.

— To dość zrozumiałe: Łatwiej nieraz znieść straszliwą prawdę niż dręczącą niepewność. Dlatego mężczyźni gonią tak do upadlego za dowodami zdrady żony, jakkolwiek wiedzą, że prawda ich zabije. Nie można inaczej. Człowiek woli umrzeć niż stracić zmysły. Poza tem nie umiera się z powodu zdrady żony, może tylko wewnątrz na coś umiera. Nie wiem... Najpewniej i najwygodniej byłoby zamurować własne serce i nie dać do niego dostępu żadnemu z żywych stworzeń.

— Może najwygodniejsze, lecz napewno nie najpiękniejsze.

Jan pomyślał o Helenie, a wspomnienie to rzuciło jasny blask na jego twarz.

— Czy pańska narzeczona zna pańskie zmartwienia i troski?

— Bierze nawet czynny udział w moim losie. Ona to pomogła mi do ucieczki.

— Do ucieczki? — spytał niespokojnie Brandar.

— Nie z więzienia. Do ucieczki ze stokroć niebezpieczniejszego zamknięcia: Z objęć pięknej kobiety, która... która według mnie jest morderczynią mego przyjaciela!

— Niech pan opowiada! — rozkazał Brandar wysoce zaciekawiony i przysunął się bliżej do niego.

Jan opowiadał o wizycie u Jerzego, o jego nagłej śmierci i ostatniej woli, którą wypełnił: o swojem uwięzieniu i przyjaźni z Heleną i odkryciu pierścienia Jerzego na palcu Elgi.

— Helena poszukiwała w Zurychu nieznajomego, którego wskazał mi Jerzy jako jedynego spadkobiercę. On żyje. Ten człowiek był rzeczywiście w Zurychu, podjął tam przesłane przeze mnie sumy...

— I uważa go pan za wspólnika tej kobiety, która zamordowała pańskiego przyjaciela? — przerwał Brandar.

— Nie widzę innego wyjaśnienia.

— To jest błąd w pańskim rachunku. Skąd wie pan przedewszystkiem, że człowiek ten żyje?

— Helena donosiła mi, że pojechał z Genui na ekspedycję polarną. Udało jej się nawet odnaleźć na liście okrętowej jego nazwisko. Z początkiem sierpnia, a więc w kilka tygodni po zbrodni, popłynął do Kapsztadu, poczem ślad jego zaginął w wiecznych lodach... Wszelkie dalsze poszukiwania nie dały rezultatu. Dziś pogodziliśmy się już prawie z myślą, że nie rozwiążemy zagadki śmierci Jerzego.

W każdym razie jest bardzo mało prawdopodobne, aby ten człowiek był w jakimkolwiek związku z panią Elgą. W to nie wierzę. Nie wierzę także, by ona zamordowała pańskiego przyjaciela. Nie potrafiłbym panu w tej chwili wytłumaczyć mego przypuszczenia. To jest narazie raczej przeczucie niż logiczny wniosek. Przeczucie to jednak utwierdza we mnie pewne doświadczenie: kobiety mordują w uniesieniu, ale namiętność takich natur nigdy niema dość przebiegłości, aby zatuszować za sobą ślady tak dokładnie. Inny rodzaj kobiet morduje powoli i potajemnie, to są truciciełki, które omotają ofiarę jak pająk siecią. Nie, panie Blanck, z tego co mi pan o pani Eldze opowiada, nie należy ona ani do jednej ani do drugiej grupy.

— Więc gdzie szukać mordercy? — spytał Jan z rozpaczliwą bezsilnością.

— Zdaje mi się, że przyjaciel pański sam był pomocnikiem w tej zbrodni. Może nieświadomie, może... Ów spadkobierca w Zurychu, któremu pan przesyłał pieniądze, napewno nie jest mordercą.

Jan patrzył sztywno przed siebie: tajemnica zaciemniła się jeszcze bardziej.

— No, a ta tajemnica historja z pierścionkiem? — bronił się przeciw podejrzeniom Brandara. Przyzwyczaił się już zanadto do myśli, że Elga jest winowajczynią, aby tak odrazu, bez oporu przyznać Brandarowi rację.

— Może nieznany sprawca chciał się pozbyć pierścionka, który mógł go zdradzić. Może miał właśnie zamiar zwrócić podejrzenie na panią Elgę i wetknął go zgrabnie w jej ręce?

— Musiałby znać dobrze stosunki między Elgą a Jerzym. Czyli trzebaby go szukać w najbliższem otoczeniu Jerzego. Ten zaś nie miał przyjaciela z wyjątkiem mnie.

— Drogi panie Blanck! Wiemy sami o sobie tak mało i będziemy się zakładać o obcych? Człowiek dla człowieka jest obcy i jeśli nie jest wrogiem, nazywamy go przyjacielem. Nie, nie... Sami dla siebie jesteśmy wrodzy i obcy. Okłamujemy i oszukujemy własne lepsze „ja", aby zmusić do milczenia jego ostrzegawczy lub sprzeciwiający się głos. Sami sobie jesteśmy często tak niewierni, a cóż dopiero przyjaciel dla przyjaciela... Czy nie słyszał pan nigdy, by przyjaciel pański wymawiał imię nieznajomego?

— Nie, wymówił je na krótko przed śmiercią gdy mnie prosił o wypłacenie profesorowi Haugowi jego należytości.

— Nazywał się profesor Jörg Hauger?

Oczy Brandara rozszerzyły się gwałtownie, a ręka chwyciła Jana za ramię.

— Znał go pan może?

Ale Brandar opanował się już. Nie, powiedział niepewnie i cofnął swoją rękę. Słyszałem kiedyś to imię, może w Szwajcarji, gdzie pracowałem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Lodołamacze oczyszczają Wisłę.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego“).

Tczew. Najpopularniejszy na obszarze Ziem Zachodnich „Dziennik Bydgoski" jest jedynem pismem w Polsce, które podziela się ze swemi czytelnikami naprawdę ciekawą pracą potężnych lodołamaczy, które od kilku zaledwie dni bezustannie pracują nad oczyszczaniem błękitnej wstęgi Wisły z grubej powłoki lodu, w której od szeregu tygodni była zakutą.

Po przezwyciężeniu wszystkich trudności dzięki uprzejmości Zarządu Wodnego Waszemu sprawozdawcy udało się zainstalować na jeden z czterech potężnych lodołamaczy Gdańskiej Rady Portu s. s. „Drewenz", którego kapitanem jest Polak Grabowski z Gdańska i popłynąć na lodołamaczu kilkanaście godzin w górę Wisły. Dzięki cennym dla dziennikarza objaśnieniom udzielonym przez kpt. Grabowskiego i inspektora wodnego Kaczmarka z Zarządu Dróg Wodnych w Tczewie udało się Waszemu sprawozdawcy napisać barwny reportaż.

W ub. piątek rano do żmudnej „pracy" przy ujściu Wisły w Schiewenhorst na terenie W. M. Gdańska na km 939 stanęły cztery wypożyczone z Gdańskiej Rady Portu specjalne lodołamaczę. „Drewenz" o sile 400 P. S., pod dowództwem kapitana Grabowskiego, „Bug" o sile 500 P. S. pod dowództwem kpt. Krauzego, „Ferse" o sile 130 P. S. pod dowództwem kpt. Siedenbiedla (statek ten pełni zarazem służbę łącznikową), oraz „Welle" o sile 110 P. S. pod dowództwem kpt. Panińskiego, który przeważnie dowozi z Gdańska wzgl. Tczewa „bunkier" węgiel dla pracujących lodołamaczy. Całą akcją lodołamania do Piekła t. j. pod Gniewem kieruje Gdańszczanin inż. Senkspil z Rady Portu w Gdańsku, zaś pilotuje i nadzoruje inspektor Zarządu Dróg Wodnych w Tczewie Kaczmarek. Natomiast od Piekła pod Grudziadz pracami łamania lodu kierować będzie polski inżynier Zarządu Dróg Wodnych radca Matusiński z Chełmna.

OKOWY LODOWE PĘKAJĄ

pod naporem masywnych „dziobów" lodołamaczy opatrzonych w stalowe płyty grubości 17 cm oraz w stalowe szyny grubości 10 cali. Każda taka szyna mieszcząca się na dnie statku lodołamacza, a wiodąca od dziobu do „rufy" (tyłu) — zaopatrzona jest w sieć stalowych „żeber" poprzecznych.

Na pierwszy ogień w grubą od 30 do 40 cm taflę lodu, pokrywającego Wisłę idą całą parą naprzód dwa największe lodołamacze „Bug" i „Drewenz", które z wielkim trudem powoli posuwają się naprzód, by za chwilę cofnąć się wstecz i po zaczerpnięciu nowych sił całą parą wbić się ponownie w pokrywę lodową.

Przy każdym takim „ataku" tafla lodowa w promieniu ca. 100 m pokrywa się siecią szerokich rysów, dopiero drugi napór statku na lód powoduje rozdzielanie powłoki lodowej na większe i mniejsze kry, które w dalszym ciągu oczyszczają lodołamacze „Brahe" i Ferse". Po dokonaniu tych czynności kry swobodnie spływają w dół Wisły z prądem ku morzu. Najmniejszy lodołamacz „Welle" o sile 110 P. S. pełni służbę łącznikową i dowozi do pozostałych lodołamaczy węgiel bunkrowy.

Normalna praca lodołamaczy na Wiśle odbywa się codziennie przez 10 godzin, w ciągu których statki te oczyszczają Wisłę z okowów lodowych w promieniu 5 do 8 km. Prace te odbywają się w bardzo trudnych warunkach przy bardzo niskim stanie wody (Wodowskaz Tczew —0,05) t. j. przeważnie przy 1,80—2,50 m głębokości. Ponieważ przeciętny lodołamacz ma ca. 1,50 m zanurzenia, przeto nie trudno o wypadek, dlatego też na każdym lodołamaczu z obu stron burt na dziobie pełni służbę 2 marynarzy, którzy mają za zadanie co kilka metrów mierzyć głębokość wody, którego wyniki podają donośnym głosem kapitanowi statku nie opuszczającego mostku kapitańskiego.

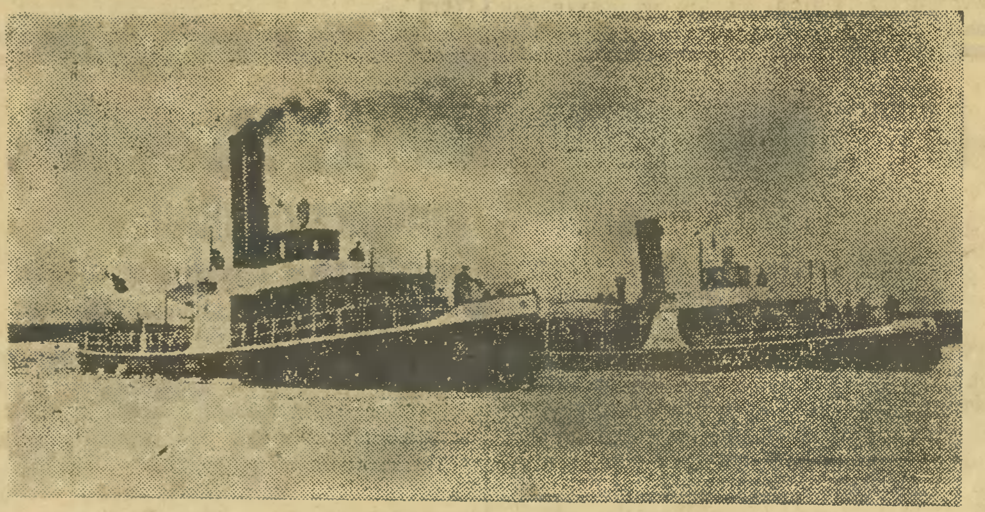
Przy takim stanie rzeczy zdarza się, że lodołamacz wjeżdża na mieliznę, wówczas przy pomocy umówionych sygnałów syreny wzywa do pomocy pracujący w pobliżu statek, który ściąga „bezwładne stalowe cielsko" z mielizny na wyższą wodę.

Koszty zatrudnienia w pracy takiego lodołamacza są bardzo wielkie, gdyż statek jeden tego typu co „Drewenz", „Brahe" wzgl. „Bug" pożera dziennie w ciągu swej 10-godzinnej pracy ca. 3,5 tonny węgla, co wynosi dziennie 112,50 guldenów gdańskich, oraz za 15 gld. oliwy. Załoga jednego statku składa się z kapitana i I mechanika, którzy dziennie pobierają pensje 35 gld. (razem) oraz 19 marynarzy i palaczy, którzy razem pobierają dziennie 78 guldenów. Z powyższego wynika, że koszt dziennego utrzymania wzgl. wypożyczenia jednego statku wynosi przeciętnie 240.50 guldenów gdańskich.

OBIAD NA LODZIE.

Zbliża się południe. Dojeżdżamy do Słońca miejscowości położonej pomiędzy Tezewem a Gniewem. Z wybiciem godziny 12 syreny statków oznajmiają załodze czas przerwania pracy i rozpoczęcia spożywania skromnych lecz smacznie przyrządzonych przez kucharza okrętowego posiłków. Lodołamacze po żmudnej przedpołudniowej pracy na 15 minut stają na środku Wisły bez ruchu. Na statku zawrzało. Członkowie załogi z miseczkami biegają po pokładzie, by po otrzymaniu z kuchni „żelaznej porcji" spożyć ją w spokoju na lodzie. Po upływie 15 minut syreny wzywają marynarzy do dalszej żmudnej pracy walki z okowami lodu.

Stefan Andrzejewski.



LODOŁAMACZE „DRWENZ' i „BUG" PRZY PRACY.

Pomoc dla rolnictwa

poznańskiego,

poszkodowanego zeszłoroczną posuchą

Warszawa, 20. 2. (tel. wł.). Wobec klęski posuchy, która nawiedziła województwo poznańskie w ub. roku i wyrządziła rolnictwu wielkie straty, komitet ekonomiczny Rady Ministrów powziął na ostatniem posiedzeniu szereg uchwał, mających na celu pomoc gospodarstwom rolnym, które ucierpiały na skutek suszy.

W związku z uruchomieniem przez Bank Rolny 3-letniego kredytu w wysokości 1 miljona złotych, komitet ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił obecnie natychmiastowe uruchomienie kwoty 120 tys. zł dla poszkodowanych gospodarstw na obniżenie oprocentowania pożyczek, udzielanych przez ten Bank.

Dalej przyznano szereg ulg podatkowych w zakresie egzekucyj skarbowych, jak również upoważniono instytucje ubezpieczeń społecznych do stosowania w indywidualnych przypadkach jak najdalej idących ulg dla poszkodowanych gospodarzy, jak odraczanie terminów płatności, spłaty na raty i umarzania należności.

Ponadto komitet ekonomiczny rady ministrów postanowił przeprowadzić akcję zapomogową w zbożu dla drobnych gospodarstw najbardziej poszkodowanych oraz udzielić kredytu na pomoc siewną w naturze.

Wobec braku słomy i siana na poszkodowanych terenach, stosowane będą do dnia 1 sierpnia przy przewozie słomy dla powiatów, objętych posuchą, ulgi kolejowe w wysokości 25% w stosunku do obecnie obowiązującej taryfy towarowej. (r).

—::—

Zgon śp. ks. kan. Sobolewskiego.

Dnia 19 bm. zmarł w Warszawie w wieku lat 70 śp. ks. Kazimierz Sobolewski, kanonik kapituły łowickiej, Zmarły kapłan położył duże zasługi dia Kościoła i społeczeństwa. Jego staraniem został wybudowany kościół w Jakubowie, odrestaurował i upiększył kościoły w Mińsku Maz. i w Łowiczu. W latach 1919-22 posłował ks. Sobolewski na Sejm Ustawodawczy.

Z KRAJU.

Popyt na machorkę — najtańszy tytoń. Państwowa fabryka wyrobów tytoniowych w Grodnie wprowadziła 6-dniowy tydzień pracy. W ostatnich czasach fabryka ta pracowała tylko 3 dni w tygodniu. Fabryka wyrobów tytoniowych w Grodnie jest jedyną w Polsce, która produkuje w największej ilości najtańszy gatunek tytoniu, t. zw. machorkę. Zwiększenie tygodnia pracy w fabryce grodzieńskiej spowodowane zostało wzrostem zapotrzebowania na machorkę. Coraz więcej palaczy, zwłaszcza na wsi, przechodzi z powodu biedy na palenie machorki.

Dziesięć dni szukali... Po 10-dniowej akcji kolumna ratownicza na kopalni „Matylda" w Lipinach natrafiła na zwłoki dwóch ofiar wypadku górniczego w dniu 7 lutego.

Komisaryczne rządy w magistracie m. Warszawy w roku 1934 kosztowały 64 miljony 970 tysięcy złotych. Za rok 1933 wydano „tylko" 55 miljonów 860 tysięcy złotych.

Powódź pod Żywcem. Droga koło browaru jest pod wodą. Nad usunięciem kry pracowały 2 bataljony straży pożarnej. W Rajczy potok gwałtownie wezbrał i zalał 20 domów.

W 125 rocznicę urodzin Fryderyka Chopina. W dniu 22 lutego br. jako w 125 rocznicę urodzin Fryderyka Chopina w kościele św. Krzyża w Warszawie będzie odprawione nabożeństwo. Po nabożeństwie nastąpi poświęcenie odrestaurowanej tablicy w miejscu spoczynku serca Fryderyka Chopina, znajdującego się w tymże kościele.

Zgon zasłużonego kapłana. Umarł ks. kanonik Jan Władziński, rektor kościoła powizytkowskiego w Lublinie, kanonik kolegjaty zamojskiej. Działalność jego, znana w Lublinie, ma wielkie znaczenie. Zmarły kapłan za czasów rosyjskich zakładał stowarzyszenia patrjotyczne i pracował w nich, należał do twórców Macierzy Szkolnej, wydał wiele społecznych broszur i pisał liczne artykuły. Zapisał swe cenne zbiory uniwersytetowi lubelskiemu, kładąc w ten sposób fundament pod muzeum imienia ks. Jana Władzińskiego.

Rumuni chcą poznać polską konstytucję. Do Warszawy przybył prof. Juliu Pascu, członek rumuńskiej rady ustawodawczej. Celem pobytu prof. Pascu w Warszawie jest zapoznanie się z zagadnieniami konstytucyjnemi i administracyjnemi naszego państwa.

W Chorzowie (Królewskiej Hucie) pracują. Pod przewodnictwem prezydenta miasta Grzesika odbyło się posiedzenie rady Komunalnej Kasy Oszczędności. Uchwalono wybudować nowy gmach K. K. O. przy ul. Wolności, kosztem 1 miljona zł. Gmach ten (8-piętrowy) będzie jedną z najładniejszych budowli na terenie Chorzowa. Prace rozpoczną się z wiosną.

Wykryta została afera kolejowa pod Warszawą. Popełniono szereg nadużyć przy rozbiórce starych objektów kolejowych. Nadużyć dopuszczali się zawiadowcy odcinków drogowych. Policja przeprowadziła szereg rewizyj i aresztowań. Jednocześnie władze kolejowe wystąpiły do sądu o zabezpieczenie swych pretensyj.

800-lecie kościoła w Kłobucku. Kłobuck, miasteczko niedaleko Częstochowy, obchodzić będzie w b. r. kongresem eucharystycznym pamiątkę 800-lecia swego kościoła. Równocześnie przypada 500-lecie objęcia obowiązków duszpasterskich w Kłobucku przez wielkiego historyka, ks. Jana Długosza.

Z okazji 17-ej rocznicy niepodległości Litwy odbyło się we Wilnie nabożeństwo. Po nabożeństwie korporacja studentów litewskich i uczniów gimnazjalnych ruszyła pochodem do swego lokalu. Wieczorem odbyła się akademja poświęcona niepodległości Litwy.

Sekciarstwo na Wołyniu. Na terenie Wołynia jest obecnie dwanaście różnych sekt, liczących ogółem 23.096 wyznawców. Ludność katolicka na Wołyniu jest bardzo odporna na agitację sekciarską, stąd sekciarze rekrutują się przeważnie z pośród wyznawców skłóconej wewnętrznie cerkwi prawosławnej.

„Dziuk — wiwat“ i „brutci tońć“.

Tańce rybaków kaszubskich.

Na półwyspie Helskim z okazji obchodzonych obecnie wesel, chrzcin, czy też kolend odbywają się **zabawy, na których rybacy tańczą swe ulubione tańce,** do których przedewszystkiem należy popularny taniec, tak zwany **„Dziuk — wiwat".** Jest to rodzaj marynarskiego tańca, który polega na tem, że dwóch chłopaków, trzymając w jednej ręce szklankę bajerszu (piwa) i bardzo rączo przebierając nogami, do siebie przyskakują, poczem stają w środku, a wszyscy obecni obchodzą ich dokoła, mężczyźni z szklanką bajerszu, a dziewczęta powiewając chusteczkami; wszyscy zaś głośno tupią i na całe gardło krzyczą. Taniec ten nazywamy również **„Okręcki"**, tańczy się w kamizelkach.

Popularnym tańcem jest również „brutci tońc" (tanic narzeczeński), tańczony z okazji zaręczyn.

Na półwyspie Helskim można przypatrzeć się też starodawnemu tańcowi kaszubskiemu zwanemu **„szocem"** (polka), lub szczególnie lubianym tańcom wirowym i figurowym, jak **„Owczarz", „Szewc" i „Gołębnik".**

Do tańca przygrywają: flet, skrzypce i bas. Z instrumentów używana jest też często harmonja, a czasami, by się raźniej tańczyło i trąba wraz z klarnetem. **Przy tańcu nie brak też krótkich i miejscami frywolnych przyśpiewek.** Na zakończenie tańców czy zabawy śpiewane są piękne pieśni ludowe.



— Chciałbym — rzekł pan Antoni — omówić z redaktorem pewną kwestję, dotyczącą ustroju naszego państwa. Obawiam się jednak, że redaktor rzecz tę zbagatelizuje, a może nawet i wyszydzi!

Odparłem:

— Sprawy społeczne, które zwykły trapić subtelny umysł pański, mają zazwyczaj tak obywatelskie i patrjotyczne podłoże, że stosowanie do nich szyderstwa uważam za grzech przeciwko Duchowi św.

Pan Antoni spojrzał mi z wdzięcznością w oczy.

— A zatem? — spytałem po chwili, widząc jego wahanie się.

— A zatem, redaktorze kochany, chodzi o reformę, którą niedawno zaprowadzono w Estonji, a która i u nas powinna znaleść zastosowanie.

— Czyżby znowu sprawy podatkowe?

— Nie. Chodzi o rzecz mniejszej wagi, a jednak posiadającą doniosłe znaczenie. Mianowicie w Estonji, zamiast skazanych na śmierć wieszać, będą im odtąd podawać truciznę.

— Więc co z tego?

— Chciałbym wiedzieć, jakie redaktor zajmuje w tym wypadku stanowisko.

— Przedewszystkiem małe sprostowanie Trucizna nie została tam jeszcze wprowadzoną bezapelacyjnie. Natomiast każdy delikwent ma w Estonji prawo wyboru między trucizną a stryczkiem. Ale już pierwszy skazaniec wolał szubienicę niż truciznę.

— Ta dowolność wyboru według oświadczenia ministra sprawiedliwości jest przejściowa. Stryczek zostanie niebawem skasowany, a jego miejsce zajmie trucizna. Nie można przecie, przez moc pozbawiać obywateli długowiekową tradycją uświęconych norm życiowych, a na ich miejsce wprowadzać niewypróbowane jeszcze nowatorstwa.

— Podzielam w zupełności pańskie skrupuły, że taki bezpośredni przeskok od szubienicy do trucizny mógłby się niekorzystnie odbić na psychice estońskiego świata przestępczego. Co do rzeczy samej — czy chciałbyś pan może, aby nasz rząd poszedł w ślady Estonji?

— Otóż właśnie, redaktorze, o to chodzi Przemawia zatem wiele względów oszczędnościowych i proceduralnych. Przedewszystkiem nasz aparat biurokratyczny, rozwinięty do absurdalności, pozbyłby się takiego balastu, jakim jest kat.

— Balastu?

— Nie inaczej. Jest to balast moralny, bo kolegowanie z takim panem nie należy do przyjemności. A materjalny, bo kat jest urzędnikiem jedynastej rangi, a ponadto od każdej egzekucji pobiera diety przekraczające sumę 300 zł. Budżet państwowy doznaje przez to znacznego obciążenia. Poza tem trafiają się przy egzekucjach incydenty, które skarbowi nakładają nieprzewidziane, a znaczne koszta!

— Co pan masz na myśli?

— Przedewszystkiem ów wypadek z mordercą Kopera, który mając już założony stryczek na szyi, kopnął niespodziewanie kata Maciejewskiego tak silnie w przyrodzenie, że Maciejewski stracił przytomność i wskutek tego urazu stał się co do swej męskości 50 procentowym inwalidą. Zaskarżył też ministerstwo sprawiedliwości o 15.000 zł. odszkodowania. Sprawa musi się przedstawiać poważnie, jeżeli powództwa podjął się taki adwokat jak Hofmokl-Ostrowski.

— To, co pan tu opowiadasz jest okropne. Podatki nasze idą zatem na katowskie odszkodowanie?

— Do pewnego stopnia — tak. Wyobraź sobie teraz redaktor, że my naszych delikwentów nie wieszamy, tylko trujemy. Do tego procederu nie potrzeba kata, nie potrzeba jego wyjazdów na miejsce egzekucji z pomocnikami i szubienicą. Podaje się delikwentowie do obiadu szklankę wina... — którą ten chciwie wypija i sprawiedliwości staje się w ten sposób tanim kosztem zadość. Zachodzi tylko obawa, że delikwent do tego wina Justycji może poczuć nieprzezwyciężony wstręt. Wątpię zaś, czy pańska patrjotyczna argumentacja i pańska płomienna wymowa skłonią tego czy owego zbrodniarza do wypicia państwowej cykuty.

Pan Antoni patrzał na mnie, a wzrok jego powoli zaczął zastygać jak roztopiony tłuszcz barani.

O szubienicy i o truciźnie nie było już między nami mowy.

Bankructwo króla pieprzu.

Trust pieprzowy. — Zmagazynowanie 20.000 tonn pieprzu. — Czarny pieprz zachwiał bytem monopolistów. — Pastuch został miljonerem i królem kombinacyj pieprzowych.

Przed tygodniem wstrząsnęła giełdą londyńską katastrofa pieprzowa, która nietylko spowodowała krach kilku wielkich i kilkunastu mniejszych firm handlowych w Anglji, ale zaciążyła zmorą głodu nad tysiącem bronzowych chłopów w Chinach południowych. Pieprz bowiem jest tym wyjątkowym produktem, którego plantacje nie należą do białych, lecz do tubylców. Indje Holenderskie pokrywają 80% zapotrzebowania światowego, Chiny zaś 20%.

Przed kilkunastu laty zajaśniał na firmamencie City londyńskiej genjusz pieprzowy, Ormianin z pochodzenia, Garabed Bishirgian. W jego przedsiębiorczym umyśle powstała idea **zmonopolizowania handlu pieprzem w jednem ręku.** Sprawa nie ograniczała się jednak tylko do stworzenia trustu pieprzowego, ale **do wyeliminowania wszystkich pośredników i konkurentów.** W tym celu przez całą armję swoich tubylczych agentów zorganizował ruch przeciw wyzyskowi białych kupców, którzy kupowali dotąd pieprz za bezcen.

Agitacja ta, umiejętnie prowadzona, przerodziła się we wrzenie rewolucyjne i zaniepokoiła na dobre władze holenderskie. Rząd haski interwenjował kilka razy w Londynie. Równocześnie konsulowie brytyjscy w Chinach alarmowali, że również tam podburza ktoś opinję przeciw białym nabywcom pieprzu. Kilka razy wytoczono śledztwo Ormianinowi, ale zawsze potrafił on się w pełni zrehabilitować. Wszyscy wiedzieli, że trzyma on w garści światowy handel pieprzem, ale formalnie nie można go było zaczepić.

A tymczasem **ładowne okręty przywoziły do Londynu pieprz, który znikał w czeluściach ogromnych magazynów zbożowych** Garabeda Bishirgiana. Cena tego towaru wzrosła trzykrotnie w ostatnim roku. Tylko mały ułamek tej nadwyżki dostał się azjatyckim producentom, reszta zaś wpadła do kieszeni firm, należących do trustu pieprzowego. Ormianin krył się w tej kombinacji za plecami właściciela potężnego koncernu zbożowego mister Straussa, który od ćwierć wieku zasiadał w izbie gmin.

Wskutek magazynowania pieprzu i puszczania go na rynek tylko małemi partjami, zapasy londyńskie trustu, które wynosiły normalnie 2.000 ton, dosięgły na początku br. **20.000 ton.** Teraz jednak nastąpiła nieprzewidziana katastrofa. Trzykrotne podrożenie zwykłego białego pieprzu podsunęło kupcom kolonjalnym myśl zaopatrzenia się w gorszy, lecz tańszy gatunek towaru, zwany **czarnym pieprzem.** Jakość jego pozostawiała dużo do życzenia, ale cena była **4 razy niższa** od sztucznie wyśrubowanej ceny białego pieprzu.

Trzeba i ten gatunek zmonopolizować — zdecydował Ormianin. Ale było już za późno. 8 bm. miał trust pokryć wielką część swych wysokich zobowiązań. Na giełdzie londyńskiej powstało podniecenie, gdyż powszechnie wiedziano, że z powodu rzucenia na rynek konkurencyjnego towaru trust nie rozporządza potrzebną gotówką. Na początku lutego czyniono grube zakłady naprzód 3:1, a 8 bm. 30:1 przeciw Bishirgianowi.

Dzień pokrycia zobowiązań stał się sądnym dniem dla członków trustu. **Krach doprowadził wszystkich za jednym zamachem do ruiny.** Mister Strauss stracił cały majątek i musiał złożyć mandat. **8 członków trustu popełniło samobójstwo.** Tysiące brunatnych Malajczyków i żółtych Chińczyków będzie przymierało głodem. Tylko król pieprzowy, mimo utraty półtora miljona funtów szterlingów, **śmieje się z krachu** i myśli już o nowych kombinacjach.

Ten niespożyty Ormianin około pięćdziesiątki był synem chłopskim **i pasał bydło ojcowskie.** Jako kilkunastoletni chłopak jednak wywędrował do Paryża i zaczął tam swoją karjerę, jako chłopak do posyłek w potężnym banku. Po 10 latach został **generalnym sekretarzem tej samej instytucji finansowej.** W 1914 roku przeniósł się do Anglji i wziął się do handlu. Wkrótce stał się miljonerem. Obecny upadek uważa tylko za niekorzystną porę, po której znów się odbije. Bo „jest stworzony do obracania miljonami".

Śmiertelne strzały w panopticum.

Niefortunny dyrektor. Uwodziciel i defraudant. Gdzie zaczął, tam skończył

Tłumnie odwiedzane panopticum Goresa w Nowym Jorku, było w tych dniach widownią tragicznego wypadku. Pomiędzy figurami z wosku został zastrzelony 35-letni Jimmy Percong przez dwóch widzów. Geneza tego dramatu, obfituje w niezwykle ciekawe i sensacyjne momenty.

Michał Gores założył przed 15 laty swe panopticum, które wówczas nie należało do największych, ale zato do najbardziej modnych. Mieściły się tam woskowe figury prawie wszystkich osobistości, które zaznaczyły się czemś w historji i w życiu publicznem Stanów Zjednoczonych, począwszy od Kolumba, a skończywszy na prezydencie Roosevelcie. Jedna z sal poświęcona była wyłącznie miljonerom, a druga wynalazcom. W trzeciej stały woskowe posągi najgłośniejszych złoczyńców ostatniego dziesięciclecia. Szczególną atrakcją panopticum był sztuczny człowiek, robot, smukły chłopiec, który ciągle wchodził do sal i stanąwszy w drzwiach puszczał w ruch swój ulokowany w brzuchu gramofon z płytami, omawiającemi w sposób dowcipny poszczególne figury woskowe. Ów humorysta ze stali i aluminium cieszył się niezmiernem powodzeniem, tak, że prawdziwi komicy z mięsa i krwi — musieli mu zazdrościć sukcesów. Dzięki temu panopticum Goresa prosperowało świetnie.

Przed dwoma laty Gores zaangażował młodego Percinga, syna inteligentnej, lecz zubożałej rodziny w charakterze **dyrektora swego przedsiębiorstwa.** Okazał mu **zaufanie,** którego **Percing nadużył.** Bowiem w sześć miesięcy później dyrektor wziął z kasy panopticum **5.000 dolarów i więcej nie pokazał się na oczy.** Gores niemal z ojcowską miłością polecił prywatnym detektywom odnaleźć miejsce pobytu zbiega i oświadczyć mu, że mu przebacza winę, byle on objął znów posterunek.

Już w kilka miesięcy potem Gores po raz drugi okazał młodemu człowiekowi swą wspaniałomyślność, wykupując fałszywy weksel (z podrobionym podpisem Goresa), puszczony w obieg przez Percinga, który uroczyście mu przyrzekł, że się poprawi.

Jednak nie dotrzymał słowa. W krótki czas potem zbałamucił **i uprowadził córkę swego dobroczyńcy.** Później zobowiązał się ją poślubić, na co Gores zgodził się chętnie, mając nadzieję, że Percing przecież się opamięta.

Percing zaś wziął ogromny posag, lecz zamiast współpracować z teściem, za uzyskane od niego pieniądze założył w pobliżu jego panopticum **konkurencyjne przedsiębiorstwo,** co było wielkim ciosem dla Goresa.

Ostatnio widzowie, zwiedzający panopticum Goresa przeżyli wielką niespodziankę. Sala przestępców zyskała nową ciekawą figurę woskową. Pomiędzy popiersiami wroga państwa nr. 1 Dillingera a paryskiego mordercy kobiet Landru'ego stanęła naturalnej wielkości figura młodego mężczyzny, u którego stóp znajdowała się tabliczka z napisem: **„Percing, największy zbrodniarz 20 stulecia".** Widzowie wprawdzie nigdy jeszcze nie słyszeli o zbrodniach Percinga, jednak figurę jego oglądali z zainteresowaniem. W 48 godzin później wtargnął Percing w towarzystwie dwóch swych przyjaciół do panopticum Goresa i wszedłszy do sali przestępców, **strzelił trzykrotnie do własnej figury,** która rozleciała się w kawałki. Dwaj przerażeni strzałami widzowie w przypuszczeniu, że mają do czynienia z uzbrojonym warjatem, który mógłby ich życia pozbawić, **oddali do niego szereg strzałów,** któremi ugodzony Percing **padł trupem obok swej figury woskowej.**

Jego życiowa karjera, która zaczęła się w panopticum, znalazła tam także i swój tragiczny koniec.

Mezaljans ministra.

Minister wojny Stanów Zjednoczonych ogłosił swoje zaręczyny z córką **bezrobotnego kamieniarza,** pobierającego zasiłek. Wprawdzie narzeczona ministra była studentką uniwersytetu Columbji, ale wyższe sfery amerykańskie są tym związkiem zaskoczone. Przyjęcie do towarzystwa, niezbędne dla żony ministra, będzie więc połączone z trudnościami.

HUMOR SOWIECKI.

W Moskwie, na ulicy spotykają się dwaj przyjaciele.

— Halo Fedor, dokąd tak pędzisz?

— Życie mi zbrzydło... odwilż jest, to się rzucę do wody i koniec.

— Dlaczego?

— Bo widzisz, głód w domu, chleba niema. Kartofli niema...

— Poczekaj trochę — pociesza go przyjaciel — druga piatiletka się skończy, to wszystkiego będzie wbród!

— E, jak zaczekam trochę, to zabraknie jeszcze wody!

SZPITAL.

Roztargniony lekarz zwraca się do sanitarjuszki:

— Niech siostra natychmiast zbudzi chorego z numeru 17-go i niech siostra mu da proszek nasenny.

Pływające miasto wyruszy na Ocean.

Z portu Le Havre wyruszy 29 maja br. olbrzymi transatlantyk „Normandie" w drogę do New Jorku. 7-go zaś czerwca przybędzie zpowrotem do Europy ze swej pierwszej podróży. „Normandie", której pojemność wynosi 79.880 tonn, jest dzisiaj największym okrętem na na świecie. Długość korpusu nowego okrętu wynosi **313 metrów,** czyli o 13 metrów więcej niż wysokość najwyższej budowli w Europie, 300-metrowej wieży Eiffla w Paryżu. Szczyt komina „Normandie" wznosi się na **44 metry ponad powierzchnię morza,** a obwód tej potwornej rury wynosi **49 metrów,** „Normandie" jest pierwszym okrętem, którego śruby poruszane będą przez motory elektryczne, rozwijające siłę **160.000 koni parowych.** Motory te wprawiać będzie w ruch **29 kotłów parowych.** Ostatnim wyrazem techniki mają być urządzenia przeciwpożarowe na „Normandie", jakich nie posiada dotychczas żaden z okrętów pasażerskich, kursujących na Atlantyku.

Skutki huraganu w powiecie świeckim.

Huragan wyrządził znaczne szkody. Ucierpiały drzewa w sadach owocowych i alejach. Nie obyło się bez uszkodzeń budynków i dachów. Wielkie spustoszenie zaobserwowano w przewodach elektrycznych doprowadzających prąd z Gródka do bliższych i dalszych miejscowości. Wiatr był tak silny, iż zdołał wywrócić kilka mocnych słupów na głównej linji wysokiego napięcia z Gródka. Będący w pogotowiu personel techniczny elektrowni z Gródka jak i elektrowni ze Świecia i Chełmna zdołał usunąć przeszkody.

Zjazd delegatów bractw strzeleckich okręgu bałtyckiego.

W dniu 24. bm. odbędzie się **w Tucholi** doroczny walny zjazd delegatów Kurkowych Bractw Strzeleckich okręgu bałtyckiego, do którego przynależą bractwa: Wejherowo, Puck, Gdynia, Kartuzy, Kościerzyna, Skarszewy, Starogard, Tczew, Gniew, Pelplin, Chojnice, Więcbork, Kamień, Sępólno i Tuchola.

Porządek obrad przewiduje m. in. uchwalenie budżetu na bieżący rok gospodarczy, planu pracy oraz terminu i miejsca strzelania okręgowego.

Tu należy zaznaczyć, iż w bieżącym roku obchodzi Bractwo w Tucholi **setną rocznicę swego istnienia** i stąd odbędą się tutaj **uroczystości jubileuszowe.** Przewiduje się, że wobec tego strzelanie okręgowe odbędzie się w Tucholi.

Co zrobiono w Tucholi przez lat 15.

Na marginesie 15-ej rocznicy oswobodzenia ziemi pomorskiej z pęt niewoli należy zobrazować rozwój naszego miasteczka, miasta w którem i za czasów zaborczych panował w obywatelstwie duch polski, jak w całych Borach Tucholskich. Nic też dziwnego, że Tuchola za czasów pruskich nie rozwijała się, gdyż Niemcom na tem nie zależało, nie chcieli poprawić bytu polskiej ludności w Borach Tucholskich i jego stolicy.

Ile to zmieniło się w Tucholi za czasów polskich, w okresie minionych 15 lat?

Przebrukowano i sprostowano szereg ulic, zaprowadzono kanalizację. Urządzono obszerne **targowisko dla jarmarków** na konie i bydło, kiedy dawniej takie targi odbywano na głównej ulicy miasta, ul. Świeckiej. Przy ul. Seminaryjnej **założono planty,** u wylotu teże zaś przy ul. Świeckiej, na cokole po dawniejszym pomniku niemieckim, wystawiono wspaniałą **figurę św. Małgorzaty,** patronki miasta. W lesie miejskim urządzono park, pod nazwą **„Grunwaldzki"**

Przeprowadzono gruntowny remont gazowni i rzeźni miejskiej. Miasto wybudowało przy rynku wspaniały 3-piętrowy dom handlowy. Na gruntach miejskich przy ul. Świeckiej odsprzedanych reflektantom powstały śliczne wille. Do większych sukcesów miasta należy **powiększenie jego granic,** przez przyłączenie przyległej gminy Koślinka. W Koślince wybudowano dzięki ofiarności **śp. dr. Gierszewskiego,** rodaka tej wsi, na wysokim obelisku figurę Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej.

Nad jeziorem Głęboczkiem wybudowano **łazienki.** Dzięki posiadaniu nowoczesnego gmachu, wybudowanego przez byłą Kasę Chorych, mieści się obecnie w Tucholi **Ubezpieczalnia Społeczna.**

Jeżeli chodzi o dorobek miejscowych organizacyj to należy wspomnieć o wielkiem **boisku sportowem, będącem własnością „Sokoła".**

Dalej, posiada Tuchola **muzeum regjonalne,** mieszczące się w gmachu zlikwidowanego inspektoratu szkolnego.

Nie było też w Tucholi żadnej gazety i dopiero od roku 1929 wychodzi tu **„Głos Tucholski".** Projektem na najbliższą przyszłość, jest **wybudowanie nowego kościoła i autostrady,** która połączy ulicę Chojnicką z Seminaryjną, z ominięciem śródmieścia.

Oto krótki pogląd na 15-letni dorobek miasta Tucholi.

GDYNIA.

Nowy dyrektor linji okrętowej. Były komendant policji państwowej płk. Jagrym-Maleszewski został powołany na stanowisko dyrektora linji okrętowej Gdynia—Ameryka.

Wydmy helskie na przestrzeni około 15 km pomiędzy Chałupami a Jastarnią uległy częściowemu zniszczeniu, gdyż podmyte falami obsunęły się wgłąb morza. Woda podmyła wały wydm miejscami na 2—5 metrów. Urząd Morski rozpoczął energiczne prace nad zabezpieczeniem tego odcinka brzegu polskiego.

Przywóz pomarańcz. Od dnia 28 grudnia roku ubiegłego do dnia 15 lutego włącznie oclono w Gdyni pomarańcz hiszpańskich 137.760 skrzyń. W tym samym okresie przekazano do innych urzędów celnych 26.052 skrzyń pomarańcz. Razem stanowi to 163.812 skrzyń, wagi netto 7.461.130 kg.

Z GDAŃSKA.

„Przyjaźń" gdańsko-polska. W najbliższym czasie odbędzie się proces przeciwko radcy szkolnemu Behrendtowi, aresztowanemu pod zarzutem rzekomej zdrady kraju, której miał się dopuścić wedle twierdzeń hitlerowców — rozmawiając z pewnym urzędnikiem polskim w Gdyni.

7 radców polskich w izbie handlowej. Między grupami przedsiębiorstw polskich i niemieckich zawarte zostało w sprawie wyborów do Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdańsku porozumienie, dotyczące wystawienia jednej wspólnej listy wyborczej. W związku z tem Polacy uzyskali 7 miejsc.

Wybory 7 kwietnia. Równocześnie z wyborami do Volkstagu mają się odbyć 7 kwietnia także i wybory do rady miejskiej w Sopotach oraz do rad powiatowych i gminnych w powiecie Gdańskie Wyżyny.

O robotników polskich. Na zebraniu robotników portowych senator Huth powiedział, że zgodnie z konstytucją gdańską sprawa polskich robotników portowych będzie przy wprowadzeniu urzędowego pośrednictwa pracy dla robotników portowych uwzględniona. Podział pracy w porcie będzie przeprowadzany sprawiedliwie, jednak robotnikom polskim nie będą przysługiwały żadne przywileje.

Upiorna noc narciarki.

Stado wilków oblegało narciarkę. — 13 godzin spędziła na drzewie

Narciarstwo jest w Jugosławji sportem młodym, niemniej jednak z zapałem uprawianym przez młodzież. Skorzystała ona z ostatnich wielkich opadów śnieżnych i tłumnie ruszyła na wycieczki w góry.

Grupa studentów z uniwersytetu białogrodzkiego, bawiącego w Niszu, zorganizowała wycieczkę do gór Kapaonik. Uczestnicy znalazłszy się w górach rozdzielili się i każdy inną drogą miał zjechać do schroniska. Studentka prawa Kaja Stojisavlewić, uczestniczka tych oryginalnych zawodów, ruszyła na swoją trasę. Przedzierała się przez kilka godzin przez zaspy śnieżne w coraz to głębszy las. Zabłądziła. W pewnej chwili usłyszała **wycie wilków.** Znajdowała się wówczas na wielkiej polanie leśnej. Bez namysłu zrzuciła narty i z nawiększym wysiłkiem wdrapała się na jedno z drzew na środku polany.

Wilki obległy drzewo, ułożywszy się dokoła. Zapadały ciemności, mróz dawał się coraz bardziej we znaki. **Uwięziona na drzewie dziewczyna przeżyła straszne godziny.** Siedząc na gałęzi kurczowo obejmowała ją, wiedząc, że lada poślizgnięcie się, czy zwolnienie uścisku grozi jej upadkiem i śmiercią.

W schronisku czekano na nią do późnej nocy, a gdy nie przybyła, zorganizowano ekspedycję ratunkową. Narciarze z pochodniami przez całą noc błądzili w górach. Wreszcie nad ranem usłyszeli wycie wilków. Skierowali się w tę stronę. Kilkadziesiąt strzałów rewolwerowych rozpędziło bestje. Gdy studentka ujrzała pod drzewem kolegów, zemdlała i upadła na ziemię.

Trzynaście straszliwych godzin spędziła na drzewie wśród nocy, mrozu, otoczona przez zgłodniałe drapieżniki. Zemdloną zaniesiono do schroniska. Upiorna noc nie miała, na szczęście, żadnych poważniejszych następstw dla niej.

—— :: ——

Ojciec trojga dzieci — kobietą!



W czeskiej wsi Bohdan dokonano zupełnie niezwykłego odkrycia. Trzech braci Chomen zgłosiło się do władzy i oświadczyli zgodnie, że uchodzący dotychczas za ich legalnego ojca Dymitr Piotr jest — kobietą. Wdrożone śledztwo wykazało prawdziwość tego doniesienia. Wrzekomy ojciec przed 47 laty ożenił się z pewną dziewczyną, sam będąc również osobnikiem żeńskiego rodzaju. Kto jest właściwym ojcem trzech dorosłych synów — tego matka ich nie chce zdradzić jak również nie chce wyjawić, dlaczego przez 47 lat żyła z kobietą, podając ją za swego męża.

Jak jeden żyd ciągnie za sobą drugiego.

Gdynia. Przed kilku tygodniami pisaliśmy jak żyd berliński usiłował gdański oddział P. A. M. zmusić do opłacania mu haraczu w kwocie 1000 guldenów miesięcznie, za to że nie założy w Gdańsku konkurencyjnej firmy, dla odebrania P. A. M. rumuńskich przeładunków.

P. A. M. się jednak szantażować nie dał, więc żydek zagnieździć się chciał w Gdyni i ubiegał się o koncesję maklerską w Min. P. i H. I to się jednak nie udało. **Artur Ascher** zezwolenia na frachtowanie w Gdyni nie otrzymał mimo protekcji swej ustosunkowanej sekretarki...

Od czego jednak Ascher ma przyjaciół-współwyznawców, którzy mu zawdzięczają przeszmuglowanie ich przez granicę do Polski. W Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 138 założył firmę **„Polski Eksport Rolny"** drugi żydek berliński, niejaki **Sinasohn,** który z powodu nadużyć w „Getreide-Zentrale" w Berlinie, poszukiwany był przez policję niemiecką. Otóż ten przyjaciel Aschera, wywdzięczając mu się za przeszmuglowanie go przez granicę, bez paszportu niemieckiego, oddał mu przedstawicielstwo swojej firmy na Gdynię. W ten sposób Ascher mimo zakazu pracy w Gdyni dalej frachtuje statki dla firmy **„Polski Eksport Rolny"** w Gdyni.

Nie wyjaśnionem jest jednakże w jaki sposób i na jakiej podstawie Sinasohn otrzymał paszport „Nansenowski" jakkolwiek nie jest przecież emigrantem rosyjskim, którym wyjątkowo prawo do takich paszportów przysługuje.

Jest to klasyczny przykład jakiemi sposobami i jakiemi drogami Gdynia zalewana jest żydowskiemi przybyszami nietylko z Polski ale nawet zagranicy.

A za to odwdzięczają się potem ci intruzi rozsiewaniem w angielskiej prasie, będącej na żołdzie żydowskich kapitalistów, najnikczemniejszych potwarzy o Polsce i rządzie polskim, który rzekomo żydów prześladuje i odbiera im możliwości egzystencji! Co więcej, nawet ambasadorowi polskiemu w Londynie hr. Raczyńskiemu, który w obszernym i rzeczowym wywiadzie udzielonym prasie angielskiej odpierał żydowskie oszczerstwa, mają czelność zarzucać, że wyjaśnienia jego nie są zgodne z prawdą...

Sensacyjny proces komunistyczny.

Główny oskarżony skończył moskiewską akademję propagandy.

Warszawa, 20. 2. (tel. wł.) W sądzie okręgowym rozpoczął się proces grupy 12 komunistów, wśród których nie brak „grubych ryb".

Uwagę zwraca na siebie oskarżony Bolesław Bierut, który kierował akcją wywrotową z poza granic Polski, „urzędując" przeważnie w Sopotach, skąd wysyłał pieniądze i instrukcje. Bierut był również podejrzany o spowodowanie wielkiego wybuchu w Cytadeli warszawskiej, następnie wysadzenie prochowni w Lublinie.

Obok niego zasiada Sura Szpitz, która, przesiadując w więzieniu (skazana była na 4 lata) we Lwowie, zorganizowała potajemną pocztę więzienną, nawiązując w ten sposób stały kontakt między więźniami politycznymi.

Całą jaczejkę komunistyczną zdemaskowano z chwilą osadzenia w więzieniu zawodowego złodzieja Wolfsdorfa, który pełnił rolę łącznika.

Oskarżeni nie przyznali się do winy. Ciekawe było oświadczenie głównego oskarżonego, który powiedział m. in., że ukończył akademję komunistyczną w Moskwie, ale po jej skończeniu rozczarował się do ruchu komunistycznego i nie rozwijał żadnej działalności wywrotowej.

Fundusz pożyczkowo-zapomogowy.

Warszawa, 20. 2. (tel. wł.) W dniu 27 i 28 bm. odbędą się posiedzenia komitetu funduszu pożyczkowo-zapomogowego. Około 400 tys. zł rozdzielonych będzie w formie zapomóg między znajdujące się w najcięższych warunkach miasta i powiaty. (r)

B. główny komendant policji dyrektorem linji okrętowej?

Warszawa, 20. 2. (tel. wł.) Jedno z pism warszawskich podało wiadomość, że były główny komendant policji, p. Maleszewski został powołany na stanowisko dyrektora linji okrętowej Gdynia-Ameryka. Agencja PAP podaje ze swej strony, że wiadomość ta jest nieprawdziwa, nie wymienia jednakże, jakie stanowisko zajmie płk. Maleszewski (r)

Na porządku obrad Sejmu znajdą się nowe ustawy podatkowe.

Warszawa, 20. 2. (Tel. wł.). Porządek obrad plenum Sejmu w dn. 21 bm. obejmuje m. in. sprawozdanie komisji o rządowym projekcie ustawy o poborze rekruta na 1935 r., 14 sprawozdań komisji spraw zagranicznych w sprawach konwencyj międzynarodowych, sprawozdanie komisji regulaminowej o wydanie sądom posłów oraz pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw: **o opodatkowaniu cukru skrobiowego, o opodatkowaniu kwasu węglowego i o wypuszczenie dalszej serji biletów skarbowych.**

Nadto rozpatrywać będzie Sejm 5 ustaw o ratyfikację porozumień międzynarodowych, m. in. w sprawie ratyfikacji układu między Polską a Rzeszą Niemiecką, w sprawie wykupu obligacyj zachodnio-pruskich, w sprawie porozumienia między Polską i Rzeszą o wzajemnej wymianie towarowej. (r)

Ograniczenie dni pracy na kolejach państwowych.

Warszawa, 20. 2. (tel. wł.) Ministerstwo komunikacji zarządziło na miesiąc luty i następne miesiące roku bież. redukcje dni pracy na kolejach państwowych. **W służbie konduktorskiej i parowozowej,** okres pracy, za który pracownik otrzymuje płace, nie może być z powodu redukcji mniejszy od **220 dni, a dla pozostałych pracowników od 24 dni w miesiącu.**

Redukcje dni pracy w warsztatach stosowane będą tak, aby wszystkie dni wolne od pracy w danym miesiącu następowały po sobie kolejno.

Ograniczenie dni pracy ma być wyznaczone w jednakowej liczbie dla pracowników stałych i czasowych, pracujących dłużej niż 1 rok. **Wyjątek stanowić mogą pracownicy, obarczeni liczną rodziną** (ponad 3 członków rodziny).

Zarządzenie o redukcjach dni pracy **nie dotyczy pracowników, przyjmowanych do prac sezonowych** na podstawie specjalnych upoważnień ministra. Pracownicy ci po ukończeniu odnośnych robót mają być bezzwłocznie zwalniani ze służby. (r)

Nowy prowincjał Towarzystwa Jezusowego.

Ojciec **Szczepan Machnicki,** dotychczasowy prowincjał OO. Jezuitów, złożył zarząd prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej w ręce Ojca **Stanisława Sopucha,** który przed kilku laty już ten urząd sprawował.

—— :: ——

Tczew.

Ujęcie poszukiwanych przez władze. Policja tut. przytrzymała i osadziła w areszcie 40-letniego Edwarda Baranowskiego, osobnika bez stałego miejsca zamieszkania, poszukiwanego przez sąd grodzki w Skarszewach, oraz znanego złodzieja Alojzego Niklasa, również bez stałego miejsca zamieszkania do dyspozycji sądu grodzkiego w Gniewie. Poza tem ujęty został 40-letni żyd Dawid Szmulewicz, stale zamieszkały w Gdańsku, który w dniu 29 maja ub. roku dokonał kradzieży większej ilości pieniędzy na szkodę kupca R. z Tczewa.

„Pan lekarz może bydło badać a nie ludzi". Przed wydziałem karnym tut. sądu grodzkiego stanął znany rzezimieszek i częsty gość „hotelu pod blachą" 22-letni Henryk Ratajczyk, mieszkaniec baraków „Nowej Ameryki" (Prądnica nr. 61), który w styczniu br. w czasie badania lekarskiego aresztantów w tut. więzieniu sądu grodzkiego przez lekarza powiatowego dr. Licznerskiego znieważył słowami „Pan lekarz może bydło badać a nie ludzi". Sąd skazał zuchwałego więźnia Ratajczaka na 2 tygodnie bezwzględnego aresztu.

ZMARLI:

Ś. p. **Marja Dymaczewska,** lat 71, w Poznaniu.

Ś. p. **Bronisława Bytnerowiczowa** w Poznaniu.

Ś. p. **Marja Wegenkowa** w Budzyniu.

Ś. p. **Marja z Osowskich Dobrowolska** w Chełmnie.

Ś. p. **Franciszek Kinastowski** we Wrześni.

Ś. p. **Szymon Skrzynecki** w Poznaniu.

Śp. **Weronika Kamrowska,** lat 65, w Gremblinie na Pomorzu.

Śp. **Anna Kaczmarkiewiczowa,** lat 66, w Dembowie pod Nakłem.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 20 lutego 1935 roku.

KALENDARZYK.

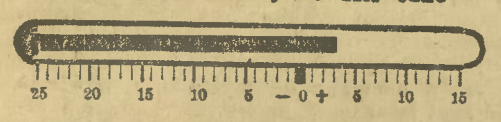
Dziś: Leona bisk., Zenobiego.
Jutro: Fortunata i Feliksa.
Wschód słońca o godzinie 7.08.
Zachód słońca o godzinie 17.21.

Stan pogody

Wypogadza się. Umiarkowane, na wybrzeżu dość silne i porywiste wiatry z kierunków zachodnich.



Termometr wskazywał dziś rano



MUZEUM MIEJSKIE otwarte codziennie od 9—16, w niedziele i święta od 11—14. Obecnie wystawa zbiorowa Jerzego Rupniewskiego.

MUZEUM SZKOLNE otwarte codziennie od godziny 11—14.

DYŻURY NOCNE APTEK
od 18—24 lutego 1935 r.

1) Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, telefon nr. 50.
2) Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, telefon nr. 301.

„LEKTURA". wypożyczalnia książek przy ul. Gdańskiej 54 **posiada największy wybór beletrystyki ostatniej doby.** Wypożycza książki również na prowincję.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś ostatni raz w sezonie **„WIKTORJA I JEJ HUZAR"**, operetka Abrahama.

W czwartek po starannem przygotowaniu wchodzi na repertuar opera ludowa Millöckera **„SIEDMIU SZWABÓW".** W przedstawieniu udział biorą soliści: Fontanówna, Morozowiczowa, Nochowicz, Rehbein, Balicki, Dowmunt, Fabian, Folański, Iwański, Pietrowicz, Rewkowski, Rychter, zwiększone chóry, liczny poczet statystów i sił pomocniczych w liczbie 120 osób. Opracowania muzycznego dokonał Jerzy Sillich, reżyserował M. Dowmunt.

„KWIECISTA DROGA" po cenach zniżonych ukaże się w nadchodzącą niedzielę, o godz. 16-ej.

— **Msza św. na intencję Cechu Rzeźnicko-Wędliniarskiego w Bydgoszczy** odbędzie się w niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 10 rano w kościele Serca Jezusowego (Plac Piastowski). Uprasza się wszystkich członków Cechu oraz towarzystwa czeladzi przy Cechu o gremjalny udział w nabożeństwie.

— **Z inicjatywy Związku Legjonistów** powstał w naszem mieście komitet obywatelski, mający za zadanie zorganizowanie obchodu **imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego.** Obchod odbędzie się według przyjętego zwyczaju. Dnia 18 marca wieczorem oddziały wojskowe przemaszerują ulicami miasta z orkiestrą i pochodniami. Dnia 19 marca o godz. 10 przed południem będzie msza św. polowa na dziedzińcu koszar 15 pułku artylerji, następnie defilada na ulicy Gdańskiej. Przedstawienie w Teatrze Miejskim w dniu imienin poprzedzi krótka pogadanka. Związek Strzelecki zajmie się rozprzedażą swoich nalepek. W tym roku dzień 19 marca przypada na wtorek. Pracownicy biur urzędowych i warsztatów państwowych jak również młodzież szkolna będą mieli dzień wolny od zajęć. W defiladzie prócz wojska i urzędników wezmą udział formacje byłych kombatantów.

— **Z uniwersytetu powszechnego.** W notatce dotyczącej wykładów niedzielnych Uniwersytetu Powszechnego w państwowem gimnazjum humanistycznem zostało umieszczone przez przeoczenie, że są one przeznaczone między innemi i dla nauczycielstwa szkół powszechnych. Kierownictwo Uniwersytetu wyjaśnia, że **wykłady te są pomyślane jako impreza oświatowa przeznaczona dla szerokich kół inteligencji bydgoskiej,** a nie wyłącznie dla młodzieży szkolnej i pozaszkolnej. W tym celu nawet te wykłady złączone zostały z wykładami Uniwersytetu Poznańskiego; z Bydgoszczy zaś zapewniono sobie udział najwybitniejszych prelegentów miejscowych.

Pożegnanie karnawału.

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie, znane nietylko ze swej działalności sportowej, ale i z tego, że umie przeprowadzać wspaniałe zabawy, rozpoczęło w dawniejszych latach karnawał zwykle wielkim udanym balem maskowym. Kryzys zmusił B.T.W do zaniechania balów maskowych, obecnie jednak, kiedy „kryzys wygasa", pragnie **B. T. W. wznowić swoje tradycyjne zabawy** i urządza razem z Bydgoskim Klubem Wioślarek **we wtorek, dnia 5 marca rb. w Resursie Kupieckiej** wielką zabawę karnawałową pod nazwą „Pożegnanie karnawału". Impreza ta zapowiada się naprawdę mile. Wysyłka zaproszeń do stałych bywalców i sympatyków nastąpi w tych dniach.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

KOŁO CH. D. WIELKIE BARTODZIEJE zaprasza na wieczorek towarzyski w sobotę, 23 bm. o godz. 19 w lokalu Wincentego Kujawskiego.

Na marginesie.

Związek Pań Domu w Poznaniu uchwalił, aby panie do wspomnianego związku należące nie pozwalały całować się w rękę, lecz kontentowały się także ze strony mężczyzn uściskiem dłoni, nie zdejmując przytem rękawiczek, jak to było dotychczas zwyczajem. Uchwałę tę powzięły panie głównie ze względów higjenicznych.

Uchwałę tę akceptował i bydgoski Związek Pań Domu. Wskutek tego nierzadkie są sceny na ulicy i w publicznych lokalach, że mężczyzna chce znajomą damę przyjętym zwyczajem pocałować w rękę, spotyka się jednak co do tego z energicznym z jej strony sprzeciwem.

Naturalnie higjeniści uchwałę tę z wielkiem zadowoleniem przyjęli do wiadomości. Z paru otrzymanych w tej materji listów widzimy atoli, że wśród publiczności zdania co do tego są podzielone. Nie brak pań, które dopatrują się w tem pewnego lekceważenia, jeżeli mężczyzna i nadal nie będzie ich witał ucałowaniem ręki. Inne panie jednak oświadczają, że są z tego postanowienia bardzo zadowolone.

Jest to temat do bardzo interesującej dyskusji. To też oddajemy głos w tej materji naszym czytelnikom i czytelniczkom.

Czytelnicy nasi mają głos.

Otworzyć ulicę Chocimską!

Mieszkańcy ulic Chocimskiej, Kościuszki i Gdańskiej proszą o otworzenie ulicy Chocimskiej **przez dziedziniec dawniejszych koszar 61 pułku piechoty.**

Koszary wybudowano przed mniejwięcej 44 laty. Ulica Chocimska, która przedtem łączyła się z ulicą Świecką, stanowiła doskonałą drogę komunikacyjną z dworcem kolejowym. Po wybudowaniu koszar ulicę zamknięto.

Teraz, gdy pułk zmienił miejsce lokacji, obywatele usilnie proszą o otworzenie na nowo ulicy Chocimskiej. Zamknięcie bowiem ulicy Chocimskiej ujemnie podziałało na rozwój tej dzielnicy miasta, która wobec tego, że i ulica Kościuszki jest zamknięta przez przebiegający u końca ulicy tor kolejowy, zupełnie jest martwa.

Poza tem obywatele zwracają zarządowi miasta uwagę na projekt, ustalony jeszcze przez Niemców, **urządzenia bocznych ulic łączących Bocianowo z ulicą Kościuszki, oraz ulicę Chocimską z nową ulicą,** która musi powstać na gruncie koszarowym.

Najnowsze zdjęcia ze świata.

W dzisiejszą środę wystawiono w witrynach filji naszej przy ulicy Dworcowej najaktualniejsze ilustracje ze świata, na co zwracamy specjalną uwagę.

— **Ulgi kolejowe na „tydzień Poznania".** W okresie Targów Poznańskich (28 kwietnia — 5 maja) postanowiono zorganizować „tydzień Poznania". Ministerstwo komunikacji przyznało ulgi kolejowe dla osób, udających się w okresie „tygodnia" do Poznania. W drodze do Poznania ulga wynosi 33 proc. ceny biletu, powrót jest bezpłatny.

Było ich jedenastu...

Ch. Z. M. P. „Odrodzenie" w trzecim roku swej działalności liczy 75 członków-ideowców.

(n) W grudniu 1932 r. powstał w Bydgoszczy oddział chrześcijańskiego związku młodzieży pracującej **„Odrodzenie".** Założycieli było 11 **z redaktorem Lechem Teską** na czele. W ciągu pierwszych dwóch lat młoda organizacja wykazywała **stały rozwój.** Zarząd nie kładł jednak nacisku na werbowanie członków „papierowych", tylko starał się usilnie **umocnić ideowo** te szeregi, które przetrwały okres burz wiosennych i pojęły swe szczytne zadania. Szermierzy takich znajduje się obecnie w kole pierwszem „Odrodzenia" 75. Wspominamy o kole pierwszem, ponieważ walne zebranie z dnia 19. 2 1935 r. powzięło doniosłą uchwałę: **utworzenia nowych kół, na przedmieściach.** Organizatorami tych kół będą t. zw. dziesiętnicy, specjalnie wyszkoleni w pracy społecznej.

Organizacja ma za zadanie: **odrodzenie moralne** młodego pokolenia, wychowanie w duchu katolickich zasad narodowych oraz **braterski związek** młodzieży pracującej umysłowo z młodzieżą pracującą fizycznie. Pełnomocnikiem centrali warszawskiej „Odrodzenia" na okręg bydgoski jest **red. Lech Teska.**

Nowy, **ściślejszy zarząd** koła Bydgoszcz I na rok 1935 wybrano w składzie następującym: **Roman Kowacki** — przewodniczący, **Wacław Małek** — zastępca prezesa i zarazem gospodarz świetlicy przy ul. Poznańskiej 14, **Burchardt** — sekretarz, **Krawczak** — skarbnik. Koło podzieliło pracę wewnętrzną pomiędzy kierowników sekcyj, wśród których przoduje **referent oświatowy,** organizujący wieczory dyskusyjne i kursy dokształcające. Działalnością polityczną „Odrodzenie" się nie wyróżnia, uważając **pogłębienie zasad** chrześcijańsko-społecznych za zadanie pilniejsze i ważniejsze od... politykierstwa.

Walne zebranie pouczyło chadeckich opiekunów „Odrodzenia", **że młodzi ideowcy pod niejednym względem prześcignęli starszych, zwłaszcza na polu pracy kulturalno- oświatowej.**

— **Zjazd delegatów Pom. Związku Klubów Kręglarskich** zwołuje roczny zjazd delegatów Pomorskiego Związku Kręglarzy w niedzielę, 3 marca o godz. 16 w lokalu Gastronom w Bydgoszczy przy ulicy Marsz Focha 20. O ile nie stawi się przepisana ilość delegatów, wówczas odbędą się w pół godziny później obrady, podczas których uchwały będą prawomocne.

Toruń ku czci swego wielkiego syna.

Uroczystość w 462 rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika.

Dnia 19 bm. przypadła 462 rocznica urodzin wielkiego astronoma, dumy m. Torunia — Mikołaja Kopernika, który przez swe odkrycie, stwierdzające ruch ziemi dookoła swej osi i dookoła słońca, obalił panującą ówcześnie teorję geocentryczną świata, rozsławił imię Polski i stał się nieśmiertelnym.

Toruń, którego mieszkańcy dumnie zwą „grodem Kopernika", obchodził uroczyście 462 roznicę jego urodzin. O godz. 8.30 zostało odprawione nabożeństwo przy udziale władz i społeczeństwa toruńskiego. Wieczorem o godz. 20-ej odbyła się w sali posiedzeń Rady Miejskiej w ratuszu akademja, zorganizowana przez Tow. Naukowe, na której był również p. wojewoda pomorski Kirtiklis. Przemówienie inauguracyjne wygłosił prezes Tow. Naukowego ks. Alfons Mańkowski, witając p. wojewodę i gości. Bezpośrednio potem wygłosił referat, w którym przedstawił wielkie zasługi Kopernika na polu nauki. Następnie obszerny wykład p. t. „Walka Torunia z pruskiemi tendencjami zaborczemi w latach 1772—1793" wygłosił prof. Stanisław Wałęga. Autor wybrał sobie za temat ostatnie 20 lat przynależności grodu Kopernika do dawnej Rzeczypospolitej Polskiej. W barwnych i żywych kolorach przedstawił najpiękniejszą kartę dziejów dawnego Torunia, kartę męczeństwa poniesionego za sprawę polską.

Następnie dyr. Zygmunt Mocarski odczytał sprawozdanie: „Książnica miejska im. Kopernika w Toruniu", która może być chlubą dla Torunian, gdyż ma nieprzebrane ilości tomów najróżniejszych dzieł, rękopisów i druków i słusznie może być uważana za najbogatszą i najbardziej wartościową w Polsce.

Wieczorem pomnik wielkiego astronoma-filozofa Kopernika był pięknie iluminowany.

Ze świata medycyny

Rok IV. Nr. 4.

Artretyzm (dna).

Jego przyczyny i objawy.

Artretyzm, inaczej zwany **dną** jest zaburzeniem przemiany materji, spowodowanym nadmiernem nagromadzeniem się kwasu moczowego we krwi i tkankach ustroju, a prowadzącym do **napadowych zapaleń,** zwłaszcza drobnych stawów i ich otoczenia.

Kwas moczowy powstaje jako produkt rozkładu białka, a właściwie związków chemicznych zwanych purynami — jest on końcowym produktem przemiany białkowej w ustroju.

Częściowo kwas ten zatrzymuje wątroba, która od czasu do czasu wydziela pewną jego ilość, resztę, wędrującą we krwi, nerki nie są w stanie wydalić natychmiast, dlatego też kwas moczowy, w postaci **moczanu sodu,** gromadzi się zwłaszcza **w torebce maziowej stawów,** w szpiku kostnym, okostnej i t. d., powodując zapalenia, występujące jako **napady dny.** W tych miejscach tkanka ulegać może martwicy.

Szukając przyczyn występowania dny, zauważymy, że ważną rolę tutaj odgrywają: **dziedziczność,** dalej **spożywanie dużych ilości mięsa,** jak i **nadużywanie wyskoku,** alkoholowych napojów, zawierających większy procent alkoholu, a więc wina, piwa, a wkońcu **zatrucia ołowiem** (co często stwierdzić możemy u zecerów i malarzy, u których bardzo częste są przypadki dny).

Jak wielki wpływ na artretyzm ma spożywanie mięsa, dowodzi fakt, że choroba ta najbardziej rozpowszechniona jest w Anglji, gdzie mięso jest głównem pożywieniem, podczas gdy w Japonji, gdzie ludzie żywią się przeważnie pokarmami jarskiemi i rybami — dna jest zupełnie nieznana.

Dna jest chorobą wieku dojrzałego — występująca częściej u mężczyzn, niż u kobiet, częściej u zamożnych, niż u biednych, a wreszcie częściej w mieście, niż na wsi.

Znamiennym objawem tego cierpienia jest **ostry napad dny,** spowodowany jakiemś nadużyciem w diecie (kotlet wieprzowy, kieliszek czystej), a nawet zwykłem przeziębieniem.

Napad taki jest początkiem tej choroby; coprawda, na kilka już dni przedtem człowiek czuje się źle psychicznie, przyczem normalnie występują zaburzenia w przewodzie pokarmowym. Czasem jednakże, nawet zupełnie bez tych poprzedzających objawów, zjawia się u osób, dotąd zupełnie zdrowych wśród nocy napad, jako **nagły ostry ból lewego palucha (u nogi) o charakterze kłującym.** Ból ten wzmaga się, okolica stawu palucha obrzmiewa, zauważymy zaczerwienienie skóry i bolesność przy dotyku. Ruchy w stawie są utrudnione i bolesne. Nad ranem ból ustępuje — chory zasypia. W czasie dnia objawy powyższe łagodnieją, a następnej nocy znowu się powtarzają. Po kilku lub kilkunastu takich nocnych napadów dny bóle ustają, przyczem sprawa może się ograniczyć tylko do tego stawu, ale może również przerzucić się na inne stawy palców, stóp i rąk, a nawet i stawy większe.

Napadowi bólów towarzyszą zwykle **brak apetytu, gorączka i znużenie.**

W początkach tej choroby napady te zdarzają się rzadko, w przerwach rocznych lub jeszcze większych, później jednakże występują częściej (w okresie słoty wiosennej i jesiennej).

Naśladujmy więc Japończyków, pamiętajmy o dietetycznem odżywianiu się, nie pijmy za dużo alkoholu, a wówczas bolesne napady dny nie przykują nas do łóżka — dna będzie nam obca.

P. Bł., cand. med. U. P.

Dr. med. H. Uliński
Warszawa.

O mydłach.

Dawniej ludzie przy myciu posługiwali się tłuszczami, proszkami ziemistemi, oraz niektóremi roślinami, używanemi i obecnie do prania i do mycia głowy, jako to mydlik (Radix Saponariae), Panama (Cortex Quilayae) i t. d. Później zaczęli brać do mycia potaż, otrzymywany z popiołu drzewnego. Sposób ten do dziś jeszcze praktykuje się po wsiach. Wynalazek mydła jedni przypisują starożytnym Germanom, drudzy zaś — Gallom. Rzymianie umiejętność wyrabiania mydeł przyswoili sobie od Gallów. W czasach teraźniejszych mydła wyrabiane są w sposób o wiele więcej skomplikowany, niż dawniej. Dzisiejsi fabrykanci do wyrobu ich biorą tłuszcze i ług sodowy albo potas. Każdy tłuszcz jest związkiem gliceryny z kwasami tłuszczowemi (palmitynowym, stearynowym i oleinowym). Otóż, przy gotowaniu tłuszczu z ługiem, kwasy tłuszczowe łączą się z cząsteczką potasu lub sodu, wytwarzając sól kwasów tłuszczowych, którą nazywamy mydłem. Gliceryna przytem oddziela się i łatwo ulega usunięciu. Tłuszcze do mydeł bierze się zwierzęce (wołowy, barani, koński, wieprzowy i t. p.) lub też roślinne (oliwa, olej rycynowy, kokosowy, palmowy i t. p.) Za najlepsze do tego celu uważane są tłuszcze wołowy i barani, za najgorszy zaś — olej kokosowy. Mydła kokosowe zawierają dużo wolnego ługu gryzącego, obecność którego wprawdzie przyczynia się do dokładnego usunięcia brudu, jednocześnie jednak drażni skórę.

W jaki sposób wytłumaczyć możemy działanie mydła przy myciu? Nawiasem mówiąc, rzadko kto, mający do czynienia z rozmaitemi mydłami, zaprząta sobie głowę takiem pytaniem.

Otóż mydło rozkłada się pod wpływem wody na trudno rozpuszczalną w wodzie sól kwaśną, która tworzy pianę, i na wolny ług. Ług rozpuszcza tłuszcz, wydzielany przez komórki skórne i wchodzący przeto w skład brudu, a sól kwaśna usuwa mechanicznie z powierzchni skóry nierozpuszczalne części brudu.

Dobre mydło toaletowe odpowiadać winno następującym wymaganiom: musi ono być **obojętne,** czyli bez wolnego ługu gryzącego, **łatwo powinno się pienić** i być — co najlepiej — **bezwonne,** nie może mieć wszakże przykrego zapachu zwyczajnego mydła.

Mydła zawierające wolny ług gryzący niszczą warstwę powierzchowną skóry, a mianowicie wywołują łuszczenie i pękanie naskórka i, co za tem idzie, **otwierają wrota do wnijścia wszelkich pasożytów do organizmu.** Wiele osób, uskarżających się — zwłaszcza w porze zimowej — na powyższe dolegliwości twarzy i rąk, zawdzięcza swe cierpienie takim mydłom. Najlepszą i najłatwiej mogącą być wykonaną próbą na obecność wolnego ługu w mydle polega na tem, że na suche mydło leje się kroplami gorący rozczyn sublimatu. Wystąpienie chociaż śladu żółtego zabarwienia (z powodu wytworzenia się tlenku rtęci) zdradza obecność ługu.

Dobre mydło toaletowe, wzięte na język, nie powinno wywoływać palenia, powodowanego obecnością ługu. Mydła mogą być **twarde i miękkie** (o konsystencji maści) zależnie od tego, co się bierze do ich wyrobu, ług sodu czy też potasu. W celu fabrykacji mydeł o konsystencji pośredniej bierze się jednocześnie ług sodu i potasu. Do wyrobu dobrych mydeł toaletowych powinien być brany ług sodu i dobry tłuszcz. Drogie częstokroć mydła, noszące nazwę heliotropowych, różanych, bzowych, obok tego, że za pomocą kilku kropel esencji odpowiednich mają zapach wyrażony na etykiecie, otrzymują zazwyczaj **w celu ozdoby zabarwienie,** które nadają im fabrykanci za pomocą farb alkalicznych, częstokroć wprost szkodliwych dla skóry. Dlatego też **najbezpieczniej kupować mydła białe i żółte.**

Wyrób zupełnie obojętnych mydeł, czyli niezawierających wolnego ługu, jest bardzo trudny, przytem cena ich w razie odpowiadania wszelkim wymaganiom musi być wyższa od cen, do których publiczność się przyzwyczaiła. Dla tych przyczyn w fabrykach zaczęli do gotowego już mydła dodawać nadmiar tłuszczu w celu zobojętnienia wolnego ługu i wytworzenia t. zw. **przetłuszczonych mydeł.** Z powodu zawartości wolnego tłuszczu mydła te nie mają ładnego wyglądu i słabo się pienią, mimo to **warte są polecenia.**

Oddając skórze swój wolny tłuszcz wzamian za usunięty przy myciu, pozwalają w zupełności uniknąć szkodliwych skutków używania mydeł nieprzetłuszczonych, **pokrywając zaś skórę delikatną warstwą, zabezpieczają ją od szkodliwych zewnętrznych wpływów.** Do przetłuszczenia mogą być używane, pomiędzy innemi, lanolina i wazelina amerykańska. Mydła przetłuszczone **waselinowe i lanolinowe są znakomite w codziennem użyciu,** a także przy uszkodzeniu naskórka, tworzą one bowiem ochronną powłokę na obnażonej skórze. **Nadają się one do mycia skóry szorstkiej, chropawej,** czyniąc ją gładką i gibką, a także do mycia skóry bardzo delikatnej, nie znoszącej najmniejszego nawet podrażnienia.

Woda używana do mycia nie powinna być zbyt twarda, w przeciwnym bowiem razie najlepsze nawet mydła nie pienią się; otóż, gdy zawiera np. dużo wapna lub soli kuchennej (woda morska) używanie wówczas najlepszych nawet mydeł staje się niemożliwem.

Kwestja wyboru mydła do oczyszczania i pielęgnowania skóry ma wielkie znaczenie i ważniejszą jest, niż niektórzy sądzą. Za rzeczywistą ich wartością nie przemawia ani wygląd zewnętrzny, ani zapach, ani nawet cena. Przeciwnie, najdroższe, mając ładny wygląd i przyjemny zapach, często są najgorszemi. **Należy używać tylko dobrych i delikatnych mydeł,** przy kupowaniu zaś ich nie można się kierować ani zapachem, ani ładną nazwą, lecz tylko firmą fabrykanta. W gazetach często spotykamy szumne reklamy mydeł. Według brzmienia przez stosowanie mydeł można zdobyć piękną bez zarzutu cerę; ba, częstokroć mają one być nawet wypróbowanym i nieomylnym środkiem przeciwko zmarszczkom i bliznom. **Jest to naturalnie zwykła blaga.** Są wprawdzie mydła, które śmiało można uważać za dobre i kosmetyczne, winniśmy jednak strzec się wyrobów, które za pośrednictwem krzykliwych reklam obiecują niezwykłe rzeczy. Wobec takich reklam należy być zawsze ostrożnym, gdyż łatwowierność w takich razach połączona bywa nietylko ze stratą pieniędzy, lecz, co jest o wiele boleśniejsze, ze stratą piękności i zdrowia.

W celach leczniczych używane bywają tak zwane **mydła lecznicze.** Są to mydła przetłuszczone lanoliną i oliwą, przytem w skład ich wchodzi jeden lub kilka środków leczniczych w ilości od 1 do 10%. Zalecenie przez lekarza mydła leczniczego ma na celu stosowanie w przewlekłych zmianach chorobowych skóry twarzy środków lekarskich, używanych przez pacjenta przez szereg tygodni, miesięcy a czasem i lat systematycznie, minimum dwa razy dziennie. Starczy, żeby pacjent raz na parę tygodni kupił kawałek mydła, a potem już leczenie odbywa się automatycznie bez udziału pamięci pacjenta.

Mydła lecznicze **benzoesowe, tymolowe i borne** można polecać jako higjeniczne do codziennego użytku osobom, mającym delikatną skórę, w szczególności zaś kobietom i dzieciom. Polecić oprócz tego można **mydło ichtiolowe do usunięcia zbytniej czerwoności skóry, taninowe — przeciw poceniu się nóg, dziegciowe — przeciw wyrzutom skórnym i łupieżowi, mydła siarkowe i naftolowo-siarkowe przeciw świerzbie, trądzikom i wągrom, kamforowe i mentholowe przeciw swędzeniu skóry i odmrożeniom.** W każdym razie jednak mydeł powyższych nie radzimy **używać bez porady lekarskiej,** nieodpowiednio bowiem zastosowane mogą więcej zaszkodzić, niż pomóc.

Mydło zwykłe nie posiada własności bakterjobójczych. Używanie mydła po chorych na jaglicę, czy świerzb grozi zawsze przeniesieniem choroby. Dlatego też w umywalniach publicznych stosuje się obecnie **mydło płynne,** zawieszone w specjalnych aparatach nad miską umywalni. Każdy korzystający wylewa sobie na dłonie potrzebną dawkę, nie dotykając reszty. Chirurdzy myją się przed operacją mydłem płynnem, uprzednio wyjałowionem. Personel sanitarny, obsługujący chorych na ostre choroby zakaźne, korzysta z mydeł dezynfekcyjnych — np. karbolowego, ale wobec niepewnego skutku, należy zawsze ręce zanurzyć na minutę do rozczynu lizolu, albo dokładnie zmyć ręce alkoholem (denaturatem).

———::———

Za dział ten odpowiada dr. Świątecki w Bydgoszczy.

Porażenie dziecięce

czyli choroba Heine-Medina.

Heine-Medina jest chorobą zakaźną układu nerwowego, która występuje nagminnie głównie u dzieci. Nazwa jej pochodzi od nazwisk dwu lekarzy, którzy pierwsi zbadali ją i opisali. Najwięcej wypadków Heine-Medina zanotowano w krajach skandynawskich, ale pojawiała sie także w Niemczech, Francji, Rosji, Anglji, Ameryce Północnej i Australji. W ostatnich czasach zaobserwowano także wypadki Heine-Medina w Polsce.

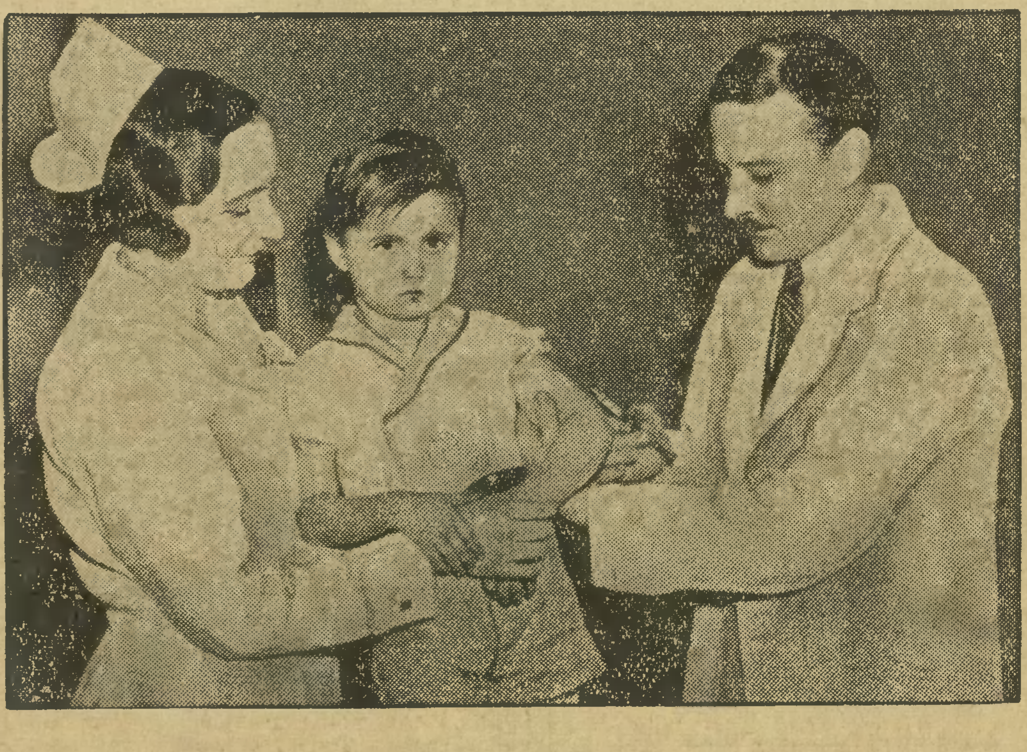
Choroba zaczyna się nagle wysoką gorączką, sennością, bólami w kończynach, zaburzeniami jelitowemi i nieżytem dróg oddechowych, zazwyczaj także występuje przeczulica skóry i silne poty. Po kilku dniach następuje stopniowe porażenie mięśni kończyn, brzucha lub grzbietu. Porażenie to może po pewnym czasie ustąpić, nawet całkowicie, jednak trwa długo, nieraz do półtora roku. Porażenia, które po upływie tego czasu się utrzymują, mają charakter trwały i powodują zanik mięśni, najczęściej w kończynach dolnych. Duży jest jednak procent śmiertelności, wynosi od 10—30%.

Na Heine-Medina zapadają przeważnie dzieci i to w wieku od 2—4 lat życia. Jednakże zdarzają się wypadki zachorowań nawet wśród dorosłych i wtedy przebieg jest zwykle ciężki, z większym procentem śmiertelności, niż u dzieci.

Chorobę powoduje zarazek, dostający się do ustroju przez błonę śluzową, najczęściej błonę śluzową nosa, skąd z krwią dostaje się do układu nerwowego. Zarazek ten jest bardzo żywotny, wskutek czego osobnik, nawet już po przejściu choroby, przez długi czas może być źródłem zakażenia dla otoczenia; tak samo nosicielem zarazka może być człowiek zdrowy, który zetknął się z chorym. Zapobieganie zarażeniu w czasie epidemji musi polegać na stosowaniu tych samych środków, co przy innych epidemjach — wzorowa czystość i odosobnienie dziecka zdrowego od chorych, a nawet od zdrowych, stykających się z chorą osobą.

Wypadki choroby Heine-Medina pojawiają się zazwyczaj na wiosnę i w jesieni.

Szczepionka przeciwko chorobie Heine-Medina.



Profesor dr. John Kolmar z uniwersytetu Filadelfja wykrył szczepionkę zapobiegawczą przeciwko chorobie Heine-Medina. W klinice uniwersyteckiej urządzono specjalny wydział, na którym mali pacjenci otrzymują zastrzyki.

Odpowiedzi redakcji

Em. El. (Bydgoszcz). Środków przeciwko świerzbowi jest dużo. Są mocniejsze i słabsze, droższe i tańsze. Niektóre z nich mogą być zapisane przez lekarza tylko po zbadaniu chorego. Poradzić mogę płyn: **Solutio Kleminx'a,** którym należy dwa razy dziennie smarować (najlepiej watką) miejsca zajęte chorobą przez kilka dni zrzędu. Po tem kąpiel i całkowita zmiana bielizny cielesnej i pościelowej; używaną należy przegotować.

Dr. S. S.

K. D. (Mogilno). Z opisu, który pan podaje można wnioskować, że choroba ma podłoże nerwowe. Nadmierne używanie papierosów nie jest wskazanem. Jeżeli można, należy zaprzestać palenia wzgl. ograniczyć go do minimum.

Radzę używać **mydło tanninowe (lecznicze),** kąpać ręce w rozczynie tanniny (łyżeczka herbaciana tanniny na miskę wody), wcierać w dłonie odrobinę pudru zmieszanego z tannoformem (1—5%). Poza tem, jako środek doraźnie pomagający polecić mogę płyn „Odorono“, który można otrzymać w lepszych drogerjach.

Dr. S. S.

Włamanie do warsztatu szewskiego.

(kj) Onegdaj zakradli się złodzieje **do warsztatu szewskiego Erwina Guhla przy ul. Wileńskiej 9.** Rabusie zabrali większą ilość narzędzi szewskich, wartości około 200 zł.

Strzeżcie się złodziei!

(kj) Od pewnego czasu grasuje na terenie Bydgoszczy szajka złodziei, która specjalizuje **się w wykradaniu płaszczy pozostawionych przez gości w lokalach zabawowych, w garderobie.** I tak podczas zabawy odbywającej się przy ul. Nakielskiej skradziono **dwa płaszcze zimowe na szkodę Juljana Nesla, zam. przy ul. Bocianowo nr. 37.** W tym samym lokalu zginął płaszcz damski p. **Cecylji Steinke, zam. przy ul. Sokoła nr. 15.** Policja, po spisaniu protokółów, przeprowadza dochodzenia.

Złodziej kur w potrzasku.

(kj) Podczas odbywającego się onegdaj targu na Starym Rynku **przytrzymany został handlarz drobiu Skrzypniak ze Szczepankowa, w powiecie mogileńskim.** Okazało się bowiem, że Skrzypniak sprzedawał kury pochodzące z kradzieży na szkodę gospodarza Wilhelma Janca ze Słaboszewa, w pow. mogileńskim. Złodzieja kur osadzono w areszcie.

— **Dyrekcja Miejskiej Szkoły Handlowej** składa tą drogą serdeczne podziękowanie P. T. dyrekcji i panom kierownikom firmy B. D. T. za kilkudniowe bezinteresowne praktyczne pokazy wystaw, urządzenia wewnętrznego przedsiębiorstwa, chętnie udzielane objaśnienia w czasie białych dni młodzieży naszego zakładu i ułatwienie tem samem szkole praktycznego nastawienia młodzieży do handlu i kupiectwa. Mgr. Witek, dyrektor.

— **Kto znalazł dyplom nauczycielski?** W poniedziałek, dnia 18. bm. w drodze do Inspektoratu Szkolnego na ul. Mostowa — plac Teatralny — Gdańska — Cieszkowskiego został zgubiony oryginalny dyplom nauczycielski wystawiony przez seminarjum im. S. Münnichowej w Krakowie, na nazwisko **Barbara Floeglówna.** Uczciwy znalazca może oddać dokument w komisarjacie P. P. lub Redakcji naszego pisma.

— **Nowy zarząd Związku kelnerów.** Na rocznem walnem zebraniu oddziału Związku zawodowego pracowników przemysłu gastronomicznego w Bydgoszczy wybrano zarząd w następującym składzie: prezes Kazimierz Bogdański, zastępca prezesa Bronisław Kaniewski, sekretarz Wiktor Goldamer, zast. sekretarza Franciszek Saganowski, skarbnik Wojciech Hildebrand, inkasent Andrzej Bogdański. Przewodniczącym komisji rewizyjnej jest Stanisław Andrzejewski, członkami tej komisji: Jan Szulz, i Leon Bączyński. Sąd koleżeński tworzą: Hildebrand, Bogdański i Pitroch. Kierownikiem biura wybrano Andrzeja Bogdańskiego.

Biorą się na sposoby...

Rabusie wyszli na ulicę.

(kj) Prawdziwą plagą woźniców, rozwożących towary kupcom z hurtowni, są **mnożące się w zastraszający sposób kradzieże uliczne.** Złodzieje, wykorzystując moment, gdy woźnica wchodzi do sklepu, by odnieść zamówiony towar, względnie zainkasować rachunek, w przeciągu 1 do 2 minut potrafią wypróżnić wozy z pozostawionych w skrzyniach towarów. Do tej pory we wszystkich wypadkach rabusie bezkarnie z łupem umknęli.

Ostatnio skradziono z wozu **Browaru Bydgoskiego** (Ustronie 7), w chwili gdy woźnica zajęty był na pl. Kościeleckich w pewnej restauracji, beczkę piwa (29 ltr.). Również na placu Kościeleckich splądrowali rabusie wóz **firmy Kolwitz.** W tym ostatnim wypadku kradzież zgłosił woźnica **Stanisław Zuchałkowski, zam. przy ul. Chodkiewicza 19.**

Na ul. Różanej rabusie skradli z woza pewnej firmy kolonjalnej **dwie skrzynie mydła najlepszego gatunku.** Woźnicą był tu niejaki **Leon Karpiński, zam. przy ul. Kossaka 9.**

Znowu zagadkowe zatrucie mięsem.

(kj) Do szpitala miejskiego przewiozło pogotowie ratunkowe dwoje staruszków. Ulegli oni zatruciu po spożyciu **nieświeżego mięsa podczas obiadu.** Po wypompowaniu żołądka stan zatrutych znacznie się poprawił. Ze stwierdzonych personalji wynika, że w szpitalu znaleźli się staruszkowie **Gustaw i Emilja Szulcowie,** zamieszkali przy ul. Racławickiej 16.

—::—

— **Rewelacyjny reportaż o przyczynach pożaru ambulansu pocztowego** w pociągu pośpiesznym Gdańsk—Bydgoszcz w pobliżu dworca gdańskiego zamieścimy w numerze jutrzejszym. Poza tem zamieścimy ciekawe zdjęcia z katastrofalnego pożaru.

Sokół żeński.

W czwartek ćwiczenia drużyny o godzinie 19 w sali przy ul. Konarskiego. Liczne i punktualne przybycie pożądane.

III. DRUŻYNA RATOWNICZA ŻEŃSKA P. C. K.

Dziś w środę zbiórka drużyny o godzinie 19.15 w biurze P. C. K. przy ul. Trzeciego Maja. Komplet drużyny konieczny. Punktualność pożądana. **Komendantka.**

Bal Błękitnych.

W najbliższą sobotę, dnia 23. bm. Związek Hallerczyków urządza w sali „Pod Lwem" swój doroczny **bal karnawałowy.** Wypada nadmienić, że zabawy Błękitnych cieszą się zawsze zasłużonem powodzeniem. Wogóle bal zapowiada się pod każdym względem świetnie, zaś każdorazowy specyficzny nastrój gwarantuje szampańską zabawę. Do tańca przygrywać będzie doskonały **zespół Pomarańczowy** ze swym bogatym, najnowszym repertuarem. **Początek o godz. 20.** (2801

Bal Bydgoskiego Klubu Sportowego-Tennisowego

Znany ruchliwy Bydgoski Klub Sportowy-Tennisowy urządza **w sobotę, dnia 2 marca** w salach Kasyna Cywilnego, przy ul. Gdańskiej nr. 20 swój tegoroczny bal karnawałowy. Komitet czyni starania, aby impreza ta wypadła pod każdym względem wspaniale. Wysyłka zaproszeń nastąpi w tych dniach.

Splądrowali warsztat rzeźnicki.

(kj) Za pomocą podrobionego klucza względnie wytrycha zakradli się złodzieje **do warsztatu rzeźnickiego Izydora Kątnego przy ul. Grunwaldzkiej 19,** skąd skradli około 25 kg wędlin.

—::—

— **Na akademji Kat. Tow. Rob. Polskich w Czyżkówku w niedzielę, 17. bm. nie śpiewał** chór kościelny św. Grzegorza, a śpiewało Tow. śpiewu św. Cecylji pod kierownictwem p. prof. Röslera, co zostało przez pomyłkę w programie umieszczone.

Z życia towarzystw.

Środa, 20 lutego.

Godz. 19,00: K. S. „Brda". Schadzka sekcji ping-pongowej w sprawie meczu. W sobótę zebranie towarzyskie w lokalu klubowym.

Godz. 19,30: **Tow. Czeladzi Kat.** Zebranie z wykładem w Domu Czeladzi.

Czwartek, 21 lutego.

Godz. 19,00: **Zjednoczenie Chrześcijańsko-Społeczne Koło Wilczak-Okole.** Walne zebranie w lokalu p. Gordona, róg ul. Grunwaldzkiej i chełmińskiej.

Godz. 20,00: **B. K. S. „Wodnik".** Zebranie plenarne w hotelu Lengning.

— **K. S. M. „Wolność".** Zebranie plenarne w ognisku. Ważne sprawy.

Piątek, 22 lutego.

Godz. 19,00: **Zjednoczenie Chrześcijańsko-Społeczne Koło Bydgoszcz-miasto.** Walne zebranie w hotelu Lengning przy ul. Długiej.

*

Plenarne zebranie T. G. Sokół Bydgoszcz I odbędzie się w czwartek, dnia 21 bm., o godzinie 20-ej w salce hotelu Lengninga przy ul. Długiej. Na porządku obrad wykład p. prof. Albrychta na temat: „Aktualne zagadnienia Sokolstwa" a p. prof. Monasterski mówić będzie o 15-leciu odzyskania Bałtyku. Uprasza się o liczny udział członków. Gości mile widziani.

DZIAŁ SPORTOWY

PIERWSZE SUKCESY NASZYCH TENNISISTÓW W BEAUILEU.

We wtorek rozpoczął się w Beauileu międzynarodowy turniej tennisowy z udziałem Hebdy, Wittmana i Tarłowskiego. Pierwszego dnia Polacy odnieśli szereg sukcesów.

Hebda pokonał łatwo i zdecydowanie Robertsona 6:1, 6:0. Wittman walczył rano z Jean, bijąc go 6:0 6:0, a wieczorem z Palmierim. Pierwszy set wygrał Wittman 6:3, w drugim zwyciężył Palmieri również 6:3. Ze względu na ciemności mecz został przerwany. Tarłowski spotkał się z Frate, bijąc go 1:6, 6:3, 7:5.

POLSCY TENNISIŚCI GRALI Z KRÓLEM SZWEDZKIM.

W handicapie para polska Hebda—Wittman spotkała się z bawiącym na Rivierze królem szwedzkim Gustawem, występującym jako mister G. Partnerem króla był Hines. Para polska odniosła zwycięstwo w dwóch setach 6:4, 6:4.

KALBARCZYK BIJE NOWY REKORD POLSKI.

W miejscowości Drammen w Norwegji odbyły się międzynarodowe zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej, w których udział wzięli uczestnicy mistrzostw świata, a m. in. Kalbarczyk.

W biegu na 500 m. zwyciężył Norweg Engnestangen w czasie 44,3 sek. Kalbarczyk zajął czternaste miejsce w czasie równym rekordowi Polski, a mianowicie 48 sek.

W biegu na 3000 m. zwyciężył Norweg Ballamgrud w czasie 5:03,7 sek.

Kalbarczyk na tym dystansie zajął dziewiąte miejsce, ustanawiając nowy rekord Polski w czasie 5:20,3 sek.

BIEG NA 50 KLM. O MISTRZOSTWO F. I. S.

W ostatnim dniu międzynarodowych narciarskich mistrzostw F.I.S. w Szczyrbskiem Plesso odbył się bieg na 50 klm. Pierwsze miejsce zajął Szwed Englund w 4 godz. 14 min. 23 sek., drugie Finlandczyk Karppinen 4 godz. 26 min. 42 sek., trzeci Norweg Brodehl 4 godz. 32 min. 41 sek. Pierwszy z Polaków Karpiel zajął 13 miejsce w 4 godz. 53 min. 40 sek. Znany czeski narciarz Musil zajął 14 miejsce. Również za Kurpielem znalazł się narciarz norweski Vestad. Bieg odbył się w pomyślnych warunkach atmosferycznych i śniegowych. Startowało 59 zawodników, z których 11 zrezygnowało z walki na trasie. Bieg ukończyło 48 narciarzy. Warto zaznaczyć, że do biegu zgłoszonych było 136 zawodników, z których znaczna część wyjechała już w poniedziałek wobec fatalnej niepogody.

ZARZĄD P.O.Z.L.A. PODAŁ SIĘ DO DYMISJI.

(kj.) Na skutek pewnych tarć wewnętrzno-organizacyjnych zarząd Pomorskiego Okręgowego Związku Lekko-Atletycznego podał się do dymisji. Nadzwyczajne walne zebranie delegatów dla wyboru nowego zarządu odbędzie się 10 marca br. w hotelu Lengninga. Na czele P. O. Z. L. A. stanąć ma podobno p. dyr. Woda.

OSTATNI MECZ BOKSERSKI O MISTRZOSTWO POLSKI.

W najbliższą niedzielę odbędzie się w Inowrocławiu ostatni mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski. Walczą warszawska Makabi z miejscową Cuiavią. Obie drużyny wystawiają najlepsze składy. W poszczególnych wagach walczyć będą następujące pary: (na pierwszem miejscu pięściarze Makabi).

Waga musza Birenbaum—Łada, kogucia Rozenblum—Rogowski, piórkowa Borenstein—Dudziak, lekka Neustadt—Mrozowski, półśrednia Frodis—Radomski, średnia Pilnik—Lewandowski, półciężka Stahl—Zieliński, ciężka Neuding—Jóźwiak.

Mistrzostwo Polski zdobyła już definitywnie Warta poznańska. Stan tabeli przedstawia się obecnie następująco:

	gier	pkt.	st. zw.
1) Warta (Poznań)	6	11	79:15
2) Makabi (Warszawa)	5	6	46:34
3) I. K. P. (Łódź)	6	3	23:71
4) Cuiavia (Inowrocław)	5	2	26:54

REWANŻ NASZYCH KOSZYKARZY W TALLINIE.

W Tallinie odbył się mecz rewanżowy pomiędzy reprezentacjami Polski i Estonji, walczącemi pod nazwą Warszawa — Tallin.

Tym razem zwycięstwo odniosła reprezentacja Polski w stosunku 35:31 (19:14).

ATRAKCYJNY MECZ PIĘŚCIARSKI W BYDGOSZCZY.

(kj.) W nadchodzącą niedzielę, 24 bm. czeka bydgoskich sportowców nielada atrakcja. Na zaproszenie ruchliwej sekcji bokserskiej **„Astorji (Z. S.)** zjeżdża do nas świetna drużyna pięściarzy **„Gedanji"**, by rozegrać mecz towarzyski. Jak nas informują, gdańszczanie wystawiają swój **najsilniejszy skład.** I tak w muszej pójdzie **Wyszewski,** mistrz Związku Strzeleckiego na rok 1933, w koguciej walczyć będzie **Sierocki,** mistrz emigracji na rok ubiegły, a w wadze piórkowej stanie w ringu kilkakrotny mistrz Pomorza **Bianga.** W innych wagach, od lekkiej do półciężkiej, zobaczymy **Hirscha, Zielińskiego, Neumanna, Sarnowskiego i wicemistrza Polski Hanskego.** Bydgoszczanie wystawiają **skład normalny z Wojtkowiakiem.**

Z CAŁEGO ŚWIATA.

W międzypaństwowym meczu piłkarskim Paryż pokonał Pragę czeską 1:0, a w meczu międzypaństwowym Włochy pokonały Francję 2:1 (2:1). Mistrz świata nieznacznie tylko górował nad Francją, przyczem w drugiej połowie gra była zupełnie równorzędna.

Pojedynek o „Dom Żołnierza".

Na zew p. dowódcy O. K. VII pułk. Stanisława Świtalskiego stanęli w dalszm ciągu do pojedynku o obligacje 6% Pożyczki Narodowej na rzecz budowy Domu Żołnierza pp.: lekarz dr. Władysław Sokołowski z trzema obligacjami na 300 zł, starosta krajowy Ludwik Begale z dwoma obligacjami na 200 zł i pułkownik Jan Słuszkiewicz z jedną obligacją. Razem stanęło dotychczas do apelu 1800 zł w obligacjach 6% Pożyczki Narodowej.

Do dalszej walki o prawo żołnierza do kultury wzywamy wszystkich ludzi dobrej woli.

Odjazd pociągów z Bydgoszczy:

Toruń—Warszawa: 2.37, 6.50, 8.05, 9.57, 13.55, 15.30, **18.10,** 19.58, **21.35** (tranzytowy), 23.16.
Tczew — Gdańsk — Gdynia: 0.40, 3.56, 6.50, **7.35,** 12.13, 13.13, 17.17, **20.03,** 20.10.
Kościerzyna — Gdynia: 8.13, 15.45.
Nakło — Piła: 0.01, 6.15, **10.35** (tranz.) 14.45, 19.46.
Unisław — Brodnica: 4.55, 8.11, 13.45, 16.10, 21.50.
Inowrocław — Poznań: 3.50, 6.20, 11.45, 13.40, 18.10, 20.40, **22.25,** 23.15.
Wągrowiec — Poznań: 5.00, 10.32, 13.26, 18.54.
Inowrocław — Karsznice — Herby Nowe: 13.40, 23.15.

Pełna tabela wygranych do I. Klasy 32. Loterji Państwowej.

1-szy dzień ciągnienia.

I ciągnienie

Główne wygrane

20.000 zł. — 91240
10.000 zł. — 81304
5.000 zł. — 104940
2.000 zł. — 166969
1.000 zł. — 52770 66644 98672 101511 78315 79778 143082
500 zł. — 61381
400 zł. — 44205 61197 125177
200 zł. — 8876 48655 68268 69164 107680 111715 116699 120263 143703 149820 181726.
150 zł. — 800 1627 1637 7650 10539 24870 30681 42107 49783 56101 58820 61168 62532 63403 67335 69049 71100 74019 79605 89276 90267 94605 109361 132981 141680 142222 142530 144193 153557 156175 159437 160145 163793 176828 177720 184306

Wygrane po 100 zł.

150 488 555 56 89 929 61 1049 267 539 703 2780 907 3376 733 37 885 937 4538 660 5067 86 194 644 981 6091 357 793 7184 950 8334 467 9260 364 71 403 79 847 52 10539 874 11010 257 627 12282 420 61 684 751 978 83 13004 9 631 886 14183 676 719 44 800 49 945 15069 83 415 76 16185 270 94 597 689 889 991 17122 38 403 856 968 18122 376 546 838 19019 72 795 826 21067 114 378 487 578 22297 439 853 71 23332 619 799 24100 59 598 625 25507 26803 27404 28547 29038.

30032 345 31043 676 733 32119 23 34029 261 67 918 35057 374 920 36153 580 37849 38210 99 331 59 869 39504 862 40282 682 95 940 41620 42512 79 646 43480 619 977 44061 356 71 537 783 45099 671 46702 88 47526 92 48042 406 744 49088 373 769.

50048 51046 429 39 926 49 52545 945 53874 54135 222 78 410 54 55060 78 898 56032 448 633 53 57567 836 58029 700 873 59154 417 75 743 911 60060 425 742 837 61221 733 62090 103 218 517 708 995 63063 127 229 442 516 65 64136 321 609 937 68 65052 185 240 66212 80 557 78 654 714 49 67219 305 95 403 530 93 661 68494 899 69098 144 730 70174 330 640 83 71398 664 81 881 72181 959 74219 514 854 959 75040 83 76175 361 66 95 478 80 714 77208 500 28 682 831 78040 414 508 69 722 24 912 89 79126 80180 761 81239 554 932 82088 167 83134 247 73 77 82 642 84266 368 738 85186 251 382 84 502 86006 141 825 87057 567 899 88184 560 624 76 710 838 89080 119 290 90053 413 91034 89 172 290 541 92114 527 632 49 717 93405 667 700 12 51 809 990 94052 138 358 903 65.

95078 518 618 96488 598 99 727 806 97760 987 98490 552 754 830 99029 73 131 235 972.

100236 963 101183 550 91 731 817 102243 481 761 103030 76 436 756 818 948 79 104182 442 688 105169 789 106448 780 949 107483 523 76 108103 32 330 949 109254 363 64 564 602

110226 491 518 673 875 111208 582 85 877 112042 292 113363 631 114128 255 355 491 788 834 58 115169 436 69 116504 49 653 117031 118681 702 119191 373 680 963.

120240 69 423 121198 252 602 122368 123156 480 929 124664 718 30 818 125383 84 469 525 126146 476 785 981 127021 182 128862 916 129252 650 85.

130077 122 25 67 286 131062 189 411 31 601 779 132044 339 401 575 890 133141 87 208 134275 527 135058 66 406 24 581 136133 83 471 547 740 902 137915 93 138401 861 139097 359 473

140365 954 141255 359 955 143091 511 90 965 144429 602 849 145020 116 284 348 146091 168 97 559 704 936 93 147168 231 785 148335 459 767 907 150099 457 762 151184 247 674 95 934.

152041 596 664 153269 735 994 154141 47 08 66 303 68 509 145112 98 266 607 54 84 880 992 156373 493 561 157071 626 730 158079 267 484 840 981 159008 936 160062 260 311 458 723 53 161129 685 162422 516 860 163216 310 591 94 611 752 164097 173 481 503 41 813 165095 377 841 166263 820 43 81 999 167185 565 168197 243 546 763 169317 822 91

170478 523 171026 307 769 972 172183 353 69 835 173463 80 597 671 978 174024 567 700 928 176078 582 177065 248 391 455 178379 179414 78 516 653 180052 181093 182293 480 867 183570 703 980 184399 787 888

Wygrane po 50 zł.

29 156 263 354 644 56 1349 68 704 337 93 2177 311 648 3044 398 826 74 4012 138 215 78 369 685 995 5090 145 211 318 413 38 842 6219 53 70 309 548 628 720 7059 65 943 8107 472 550 9229 375 550 837 981 10155 83 460 621 731 839 11042 188 269 373 86 946 12104 36 275 438 618 26 941 47 98 13027 179 226 340 47 68 88 717 865 14238 623 890 15019 144 326 663 76 16030 450 586 17119 311 574 646 18194 226 57 63 328 37 954 75 19066 143 479 767.

20053 514 612 754 78 921 97 21417 711 22241 77 302 582 609 23169 296 574 24145 345 601 19 740 882 983 25302 43 926 45 59 26192 94 412 28 78 741 838 927 96 27107 441 709 61 28120 218 498 578 797 29129 349 731 30023 220 50 321 453 617 708 861 900 31106 8 217 548 682 32021 99 334 33101 465 701 34163 252 487 711 35328 88 746 96 36160 208 316 719 37136 603 63 967 38352 64 545 39536 614 708 868 84 40159 223 312 819 35 954 74 89 41033 346 63 68 466 617 84 741 54 42010 49 179 301 464 532 763 939 94 43030 231 57 531 603 48 902 9 44081 380 460 98 579 99 714 69 45108 82 204 420 35 552 59 837 950 46085 214 721 97 47330 534 48043 53 80 203 543 771 981 49173 294 318 407 540.

50012 93 99 358 468 51001 88 93 336 517 660 73 783 961 52124 450 578 829 53040 57 470 800 936 54131 448 664 55081 84 236 425 527 56088 323 57102 79 325 95 448 501 16 658 814 926 58074 80 82 141 423 603 77 795 844 59064 186 289 495 500 56 765 832 49 60102 18 61005 188 392 354 62493 567 63105 56 90 215 68 915 40 64041 42 84 328 454 538 760 925 65074 673 953 66115 98 331 54 803 28 67106 67 394 596 894 68168 79 212 426 859 69183 220 32 333 65 407 629 41 70083 108 31 71 235 395 500 71181 335 624 36 240 72006 16 75 282 95 611 45 80 775 73027 143 278 704 17 832 67 995 74004 165 94 361 465 879 983 99 75269 335 477 81 541 64 830 901 76000 433 77240 85 573 97 969 78034 582 835 73 968 79144 82 279 374 558 76 80023 343 497 567 744 81060 105 26 298 310 534 616 54 78 90 81758 871 946 67 82343 641 766 875 83013 177 907 84364 405 684 87 712 822 85143 361 443 802 911 86209 331 657 993 87203 325 35 519 661 844 88032 198 259 386 467 684 95 883 89497 90083 216 275 86 974 99 91133 264 22 97 846.

395 92058 242 348 421 599 93073 443 639 644 94028 59 164 205 14 88 341 455 607 24 62 888.

95027 438 628 709 802 96285 353 621 97041 577 727 815 98138 460 588 958 99411 715 969.

100184 356 83 504 875 101013 479 530 612 27 102034 142 221 388 613 862 72 022 103220 74 394 605 104014 106 46 265 362 680 734 869 105206 71 87 488 968 106774 909 107043 183 290 717 108391 725 846 109154 882.

110662 711 78 111087 439 55 702 940 110259 264 408 632 38 733 844 949 113163 91 266 368 70 92 420 517 824 37 944 114069 100 65 253 363 422 546 605 741 941 115156 459 669 729 941 116007 290 383 534 782 893 117027 48 195 222 913 14 28 118352 630 797 119134 301 982.

120071 126 722 811 994 121273 579 692 122013 31 37 156 219 988 123087 219 725 842 64 73 86 124044 221 351 75 586 812 933 125149 925 126050 67 729 81 957 127102 216 74 96 456 587 614 829 128081 357 988 129066 96 208

130075 181 99 377 999 131089 245 394 604 733 132735 873 925 133081 147 503 770 832 134167 627 743 66 86 135011 26 223 329 61 483 528 136190 327 638 45 883 137411 914 62 138092 344 671 91 139005 201 33 35 41 66 753. 178109 435 578 843 910 179427 534 785 862 180097 101 57 84 768 703 33 177123 263 368 463 737

140186 319 695 794 141181 326 94 917 142080 187 245 380 83 143189 606 38 926 144246 662 145186 247 334 85 414 146123 216 74 343 449 68 577 814 68 956 84 147204 340 47 589 998 148074 277 993 149854 150029 627 92 741 90 151120 60 828 42 961.

152098 274 343 808 153265 357 87 865 154175 370 155142 46 284 303 516 93 913 156003 180 697 841 61 69 89 157235 37 515 663 845 84 158161 74 219 56 330 499 628 69 769 802 159379 863 904 160039 65 398 488 567 684 911 161036 102 54 417 572 642 931 162050 69 222 619 793 845 57 9936 163707 58 70 872 164311 430 782 899 165002 364 683 993 166127 372 843 939 167338 621 817 168494 530 641 909 169082 276 590 823 977

170086 103 83 498 731 961 67 171232 373 609 172095 483 569 669 96 778 173065 490 517 51 63 667 832 71 174050 135 234 95 790 908 49 175118 252 329 78 868 176141 216 75 87 339 418 71 540 680 90 181111 207 981 182329 759 183028 92 132 644 70 888 947 67 184063 438 657

II ciągnienie

Wygrane po 100 zł.

687 904 96 1506 20 2542 3505 76 607 849 4368 5551 6354 468 704 7110 579 8193 208 603 9922 11142 45 55 782 13195 502 30 730 14301 572 606 15592 848 16244 18389 649 19157 437 725 21418 630 980 22561 23501 24234 334 512 647 25570 610 26494 27131 831 28143 30037 49 31081 32085 373 877 33492 34572 36756 37583 770 98 38407 78 39058 198 40556 674 41484 43292 44653

45678 807 46629 47192 514 48154 906 49639 908 514452 65 53126 54098 303 435 602 12 964 55197 175 765 56352 970 57827 58159 421 518 735 813 59142 205 9 567 663 60088 762 85 975 61210 62308 876 63500 64589 790 65281 452 883 66202 897 67611 68757 69040 692 768 986 70138 217 71710 72373 511 620 900 73056 200 39 76206 77779 78485 79219 61 701 80043 239 81391 641 82376 83346 415 84298 686 980 86700 87067 88319 654 873 89024 564 90052 107 465 551 763 905 91096 239 810 97197 660 784 944128 48.

95084 96148 301 42 97027 443 98997 99013 682 101250 544 102030 185 336 502 103038 261 97 300 87 479 104856 70 105107 244 554 645 106140 938 107046 377 111996 113105 19 114201 703 115369 786 116291 586 996 118479 119332 121093 122247 721 123939 51 124063 125211 32 126229 127362 129259 929 130513 933 131493 695 885 933 132012 33 563 133145 77 763 134537 135192 334 136123 137257 550 719 70 139631.

140834 141617 984 142632 143262 413 144721 961 145046 329 559 146595 981 147044 877 148175 922 149877 981 150341 151865 152215 478 153014 240 154572 645 156167 401 990 158281 567 159174 731 161192 952 162776 163148 322 521 164319 28 775 165149 902 166016 335 167060 169804 59.

170913 84 171750 172991 173289 364 175815 176320 177195 178912 180039 491 181559 182589 183706 69 851 184455 881.

Wygrane po 50 zł.

8 667 1193 299 364 983 2042 3679 828 34 4337 531 667 833 934 79 5075 159 255 389 799 927 6133 603 74 7632 897 8056 164 659 744 879 9199 10280 11023 493 521 12206 408 722 14014 174 375 585 15153 16096 521 98 17040 153 204 77 599 668 732 894 19061 595 940 20938 21076 499 502 769 826 992 22318 477 620 24037 564 767 25352 26874 973 27024 29328 524 609 837 30333 837 31514 672 913 32023 513 33943 34805 82 974 35490 898 36194 428 662 37765 38169 475 870 39441 725 865 69 40109 636 971 41106 221 642 87 842 42071 165 43222 318 524 639 44060 78 504

45129 639 46042 335 566 609 47291 559 48844 985 49507 45 50744 51317 307 52592 965 54189 253 831 55507 854 56394 753 887 917 57690 58002 67 969 59149 474 510 26 952 60453 520 685 701 62114 332 63237 557 64291 622 65797 841 94 983 66657 769 67128 434 68072 69027 71020 280 483 838 73 72699 74315 425 572 75213 851 917 76919 7795 78246 441 624 962 79888 81290 721 82556 857 86 83138 217 901 85086 529 87448 88117 557 89164 399 978 93065 579 94157 352 539 671

96418 831 957 97364 768 98776 99155 484 601 799 101038 102152 413 666 103155 290 385 93 619 751 865 104681 754 949 105152 410 512 833 090 106003 442 107566 68 741 108843 109081 397 865.

110340 441 656 111052 215 112137 533 113587 874 114033 115567 973 116180 117142 411 597 118226 387 432 720 119226 666 120323 449 122019 698 875 123004 768 832 124022 134 125495 666 126124 920 127177 128874 129058 117 27 513

130530 745 876 131277 821 132141 255 427 863 79 903 64 133940 134572 135138 362 473 693 781 806 21 136315 659 736 903 138482 930 139064 88.

140962 14116 44 231 142354 766 937 143422 514 620 847 922 144258 601 842 900 145187 320 589 640 146399 970 147757 906 148692 749 149226 787 851 956 150854 151129 281 315 582 618 85 851 152843 44 153705 154268 834 155627 156193 157819 159505 811.

160151 779 95 942 161086 409 162324 163520 164193 249 165294 890 960 166582 620 38 98 839 87 168315 169034 475 170857 171136 685 707 172425 173088 369 596 175839 47 67 176174 239 454 798 177228 179382 449 180049 282 428 35 95 181003 59 182200 920 183017 388 184008.

III ciągnienie

Główne wygrane

5.0000 zł. — 119997
1.000 zł. — 49935 92467
500 zł. — 12329 33622 75735 108626 134014
400 zł. — 27126 21760 35984 43341 62500 89859 98165 103351 116519 129530 130924
200 zł. — 11069 23904 67197 72140 93357
150 zł. — 85 5857 11932 18826 21180 27893 30229 31533 40401 41687 46469 54194 58535 58661 58977 56430 62824 71835 81289 89100 89005 94636 98808 99904 100040 106349 111421 114830 114478 115820 116370 116542 135789 145706 146458 156129 157511 161014 169645 169804 183329 183436 184917

Wygrane po 100 zł.

65 194 205 8 1009 253 3259 5 6 7223 46 343 403 504 8548 857 9347 668 10641 11143 12745 13099 702 14436 609 882 15233 661 911 31 16090 458 636 857 990 18648 19013 20103 21332 512 22130 284 96 23275 317 24896 25415 26310 27152 28549 31632 32098 608 33 320 34155 525 794 36251 37174 586 662 38051 586 39290 828 40877 41965 42051 417 754 43148 45269 661 943 47114 735 930 48631 49004 34 604 978.

50270 447 564 643 932 51486 827 52299 941 44 53902 54165 255 710 56363 761 70 57541 58672 974 59011 314 773 60030 207 312 60 61864 62502 63179 206 638 956 64176 583 619 66575 675516 875 68246 442 860 69318 71 531 604 70268 398 801 71344 503 72410 561 823 74213 75485

76642 77258 466 96 78121 888 79076 99 630 81368 925 82397 644 83359 658 769 84573 831 85583 87143 88065 89242 90006 91194 94438 95089 788 819 96104 97197 358 941 56.

100427 741 101003 796 102686 916 103539 72 929 104621 784 105790 106236 52 501 107678 108076 243 109001 442 46 110816 111001 960 89 112241 620 113229 114476 728 30 962 115532 727 62 116606 53 117588 118212 300 614 54 119483

120368 660 122614 893 123165 670 124816 125187 201 127500 128417 129064 130051 432 131328 570 134632 68 35119 293 681 136467 70 85 137239 371 138582 885 139360 564 718.

140946 142202 585 143225 512 144918 146257 688 709 147152 148149 593 149298 150430 662 151097 319 886.

152011 542 153093 954 154927 155177 156067 653 66 157039 439 158630 904 159010 428 747 54 989 160410 161101 5 340 163224 164467 767 963 165061 288 460 166503 167098 168511 169666 840 74 84 170455 836 171436 785 172956 174318 970 175288 300 875 82 176425 78 177809 964 178841 179787 181117 182882 183434 904 184409 794 909

Wygrane po 50 zł.

104 203 463 554 867 985 1016 102 422 645 84 821 30 2109 403 544 797 3287 665 4203 64 834 976 5538 92 973 6588 683 738 96 7624 38 89 722 926 8353 815 9481 10058 850 11124 12597 13296 464 766 14307 505 44 745 924 81 15012 59 97 583 846 98 16200 506 621 17178 18763 19010 60 393 425 584 20532 21910 29 22372 736 848 23225 766 24822 25072 962 26004 279 547 719 917 28014 683 871 29135 30200 308 462 596 651 31101 98 586 32194 227 34324 35308 775 36034 354 570 949 37025 672 938 95 38487 40203 933 41365 881 928 42802 961 43141 247 44115 74 529 45629 850 988 46763 47048 462 48082 260 49608.

50132 423 85 868 51635 52090 421 62 613 53589 934 54223 324 424 61 633 55096 260 783 918 56430 643 893 963 57283 670 935 58037 111 219 543 855 59151 491 930 60090 562 620 61036 145 74 506 68 62077 342 63084 64143 65472 531 43 67005 777 924 68590 931 69241 591 70300 71549 849 72084 579 621 815 906 73484 74000 20 153 336 446 541 67 623 75431 76134 645 77804 78090 79038 322 80303 704 13 81177 82298 83010 137 214 84700 86059 145 860 965 87182 971 88246 951 89125 747 90023 577 667 854 909 92143 840 93403 607 36 792 94170 501 66 95454 56 792 96078 98239 77 550 99028 358 533 877.

100709 101373 646 758 909 102087 593 103165 514 737 104134 489 747 80 105113 577 823 106043 520 107028 234 429 91 708 108307 546 57 671 977 109147 561 685 730 986 110717 873 995 111026 42 210 319 809 112479 579 113088 822 114751 115432 116042 172 449 749 117088 118647 971 119746 60

120016 29 122335 679 123578 986 124381 551 783 854 125628 790 126168 127629 72 721 128673 917 129103 683 130088 159 480 82 542 731 131075 624 942 132609 134152 897 136282 421 137351 602 138453 724 139852 926 55

140244 450 793 141212 389 611 804 142428 587 143521 619 144169 556 712 50 73 145526 146444 147451 870 148078 33 87 596 864 72 149554 942 150039 136 151925.

150286 727 845 153008 155190 227 50 370 71 462 675 157116 65 158351 402 58 640 159471 602 948 161872 162344 163277 313 593 164995 165900 166111 639 167208 19 392 98 169104 435 831 925 170950 171182 798 173045 637 174368 625 175931 176242 411 629 178166 658 880 93 179097 812 181064 182070 406 183277 474 184878

PROGRAM RADJOFONICZNY.

CZWARTEK, 21 LUTEGO.

WARSZAWA-RASZYN. 6,45: Audycja poranna. 12,10: „Tam szum Prutu, Czeremoszu...", pogadanka o Huculszczyźnie z piosenkami i muzyką. 12,30: Muzyczny poranek szkolny. (Tr. ze Lwowa). 13,00: Dziennik południowy. 13,05: Z rynku pracy. 13,10: Dalszy ciąg poranku szkolnego. (Tr. ze Lwowa). 15,45: Muzyka salonowa z udziałem solistów (płyty). 16,45: Lekcja języka francuskiego. 17,00: Teatr wyobraźni nadaje słuchowisko oryginalne T. Sygietyńskiego i St. Belskiego p. t. „Życie Chopina". 17,50: Skrzynka pocztowa - korespondencję bieżącą omówi dr. Marjan Stępowski. 18,00: Pogadanka rolnicza. 18,25: Trio St. Rymowicza. 18,45: „Co czytać?" (nowości beletrystyczne), szkic literacki. 19,00: Koncert (z cyklu „Sonaty L. van Beethovena") w wyk. Wiktora Łabuńskiego. W programie Sonata E-dur op. 101. 19,20: Pogadanka aktualna. 19,30: „Barkarole" (płyty). 19,50: Wiadomości sportowe. 20,00: Amerykański kwartet kobiecy i kwartet salonowy H. Golda. 20,45: Dziennik wieczorny. 20,55: Jak pracujemy w Polsce. 21,00: „Egzotyczna podróż", audycja muz. w wyk. ork. P. R. 21,45: „O urojonych błędach językowych", odczyt z Krakowa. 22,15: Muzyka taneczna. 22,45: Rozmowa z angielskiemi słuchaczami.

TORUŃ. 15,40: Sygnał oraz zapowiedź programu. 15,45: Drobne utwory skrzypcowe (płyty). 16,10: Muzyka lekka (płyty). 16,45 do 18,00: Transmisje z Warszawy. 18,00: Piosenki w wyk. L. Szczepańskiej (płyty). 18,10: „Uwagi na czasie" - wygł. p. M. Szczepski. 18,25: Transmisja z Warszawy. 19,30: Muzyka popularna (płyty). 19,45: Program na dz. nast. 19,50: Transmisja z Warszawy. 19,56: Wiadomości sportowe z Pomorza. 20,00: Transmisje z Warszawy i Krakowa. 22,00: Koncert reklamowy. 22,15: Transmisja z Warszawy.

ZAGRANICA. 19,00: Wrocław. Operetki, walce i przeboje. **Hamburg.** Koncert komp. W. Niemanna. **Lahti.** Koncert symf. **Ryga.** Koncert symf. **20,00: Wiedeń.** Radjokabaret. **Kopenhaga.** Koncert symf. z udz. Artura Rubinsteina. **Kolonja.** Audycja karnawałowa. **Hamburg.** Muzyka tan. i sol. **21,00: Medjolan.** „Adriana Lecouvreur". **Frankfurt.** Muzyka operowa. **Sztutgart.** Koncert symf. **Koenigswusterhausen.** Preludja Chopina. **22,00: Budapeszt.** Muzyka cygańska **Luksemburg.** Koncert chopinowski. **23,00: Koenigswusterhausen.** Muzyka tan. **Hamburg.** Utwory Haydna. **Monachjum.** Muzyka tan. **Londyn Nat.** Muzyka lekka. **24,00: Frankfurt.** Koncert nocny. **Regional.** Muzyka tan.

—::—

Premjery w kinach bydgoskich.

„SZPIEG Nr. 13" w kinie KRISTAL.

Gary Cooper, Marion Davies.
Reż. Rysz. Bolesławski.

Południowe stany Ameryki północnej zapragnęły wywalczyć sobie odrębność polityczną i gospodarczą, prócz tego stawały w obronie zniesienia wolności murzynów. Rozgorzała więc w połowie 18-go stulecia walka na śmierć i życie ze stanami północnemi, gdzie ówczesny prezydent Lincoln dążył do bezwzględnego zjednoczenia i utworzenia jednolitego państwa. I właśnie wtedy posługiwano się w szeregach przeciwników wywiadowcami w spódnicach. Wiedziano, że kobieta więcej zdziała. Istotnie, z akcji filmu przekonaliśmy się o tem, aż nadto dobrze. Krwawe bitwy, huk moździerzy, zabici i ranni... a do zwycięstwa przyczyniała się kobieta. Środowisko dla publiczności nowe, temat mało nam znany, akcja bardzo ciekawa, pełna napięcia, dzięki oczywiście reżyserji Bolesławskiego, który wyzyskał świetnie wszystkie efekty wojny domowej. Grą wyróżnia się Marion Davies, która odtwarza aktorkę, mulatkę i zręcznego szpiega. Partneruje jej Gary Cooper. Film ten w Ameryce cieszy się sukcesem. U nas może być pojmowany rozmaicie, ale bądź co bądź treść i rodzaj filmu zainteresował publiczność naszą, gdyż zjawiła się na premjerze w komplecie.

—::—

— **Stowarzyszenie Rodzina Policyjna miasta Bydgoszczy** urządza w sobotę, dnia 23. bm. w salach Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej nr. 13 i p. Kowalskiego (Kleinert) przy ul. Wrocławskiej 7 zabawę karnawałową połączoną z rozmaitemi niespodziankami. Początek o godzinie 20, orkiestra doborowa. Ze względu na to, że czysty zysk z powyższych zabaw przeznacza się na leczenie dzieci policyjnych i dożywianie dzieci bezrobotnych, prosimy Szan. społeczeństwo bydgoskie o poparcie tej imprezy.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

Kontrola urzędów Funduszu Bezrobocia.

Warszawa, 20. 2. (Tel. wł.). Dyrekcja Funduszu Bezrobocia rozpoczyna generalną kontrolę uprawnień bezrobotnych robotników do korzystania ze świadczeń ustawowych. W szczególności kontrolowane będą większe skupienia bezrobotnych m. in. Poznań, Bydgoszcz, Toruń.

Kontrola ta obejmie około 30% bezrobotnych robotników, pobierających zasiłki. (r)

Strzały karabinowe na weselu.

Głębokie, 20. 2. (PAT) Dnia 17 bm. późnym wieczorem we wsi Zamosze gminy pliskiej w czasie odbywającej się tam zabawy weselnej wywiązała się między uczestnikami uczty weselnej bójka, w czasie której trzech mieszkańców tejże wsi wydobyło nielegalnie posiadane obcięte karabinki i rozpoczęło strzelaninę. Strzały poraniły ciężko dwóch mieszkańców sąsiedniej wsi Sterniki. Po udzieleniu rannym pierwszej pomocy na miejscu, odwieziono ich do szpitalu w Głębokiem. Dochodzenia w toku.

Kara śmierci dla żydów, posiadających aryjskie kochanki.

Berlin, 20. 2. (PAT). Na zebraniu związku frakcyj narodowo-socjalistycznych, Streicher, wydawca tygodnika antysemickiego „Der Stürmer", wygłosił przemówienie, w którem żądał wprowadzenia w najbliższym czasie **kary śmierci dla żydów, utrzymujących stosunki erotyczne z nieżydówkami.** Norymberski organ narodowo-socjalistyczny „Fränkische Ztg." uzupełnia żądania Streichera stwierdzeniem, że nauka wykazała istnienie **zasadniczej różnicy między ciałkami krwi Aryjczyków a między ciałkami krwi żydów,** lecz dotychczas nie dopuszczono do stwierdzenia tego faktu na drodze badań mikroskopijnych.

Wielki pożar magazynów zboża.

Londyn, 20. 2. Z Buenos Aires donoszą, że w mieście Rosario de Santa Fe wybuchł wczoraj po południu pożar **spowodowany eksplozją pyłu zbożowego w jednym z magazynów zboża,** położonych w porcie nad rzeką Parana. Pożar w krótkim czasie przerzucił się na sąsiednie objekty. Mimo wysiłków straży pożarnej **nie udało się do późnych godzin wieczornych opanować żywiołu.** W chwili eksplozji znajdowało się w magazynie **34 robotników, z których trzech poniosło śmierć na miejscu,** reszta zaś odniosła ciężkie rany.

Ograniczenia dla cudzoziemców.

Paryż, 20. 2. (PAT). Komisja prawna izby deputowanych przyjęła z poprawkami wniosek deputowanego Dommange **o ograniczeniu praw cudzoziemców w wykonywaniu zawodu lekarskiego.** W zasadzie postanowiono, że cudzoziemcy nie mogą rozpoczynać wykonywania zawodu lekarskiego **przed upływem 10 lat od chwili uzyskania naturalizacji.** Dopuszczalne są jednak wyjątki w tych wypadkach, gdy cudzoziemcy odbyli we Francji czynną służbę wojskową.

Epidemja grypy we Francji.

Paryż, 20. 2. (PAT). Epidemja grypy szerzy się w dalszym ciągu w niektórych **garnizonach wojskowych.** W Bourges zmarł niosący pomoc chorym lekarz pułkowy dr. Dumas.

Odpowiedzi redakcji

Kl. O jakie gronostaje chodzi? Polskie hoduje E. Jaworski w Bydgoszczy, ul. Piękna 30. Ceny skórek dyktują aukcje futrzane w Warszawie i Wilnie. — Drugą sprawę oświetlimy w Reflektorze.

Zaburzenia komunistyczne w Czarnogórzu.

Białogród, 20. 2. (PAT). W ub. niedzielę w Cetynji i Podgoricy doszło do zaburzeń, w których interwenjowała żandarmerja. W Cetynji trzy osoby odniosły rany, w Podgoricy został zabity kupiec. Według urzędowych informacji zaburzenia miały charakter komunistyczny.

Katastrofa filmowców.

Bazylea, 20. 2. (PAT) Niedaleko Pontresiny (w Szwajcarji, kanton Gryzonów) **lawina zasypała trzech uczestników ekspedycji filmowej. Dwaj z nich ponieśli śmierć,** jeden został uratowany.

Katastrofa na licytacji.

Paryż, 20. 2. (PAT). Podczas licytacji mebli w kawiarni w Aveze około Le Mans (dep. Sarthe) zawaliła się podłoga. **Dwadzieścia osób wpadło do piwnicy, pięć z pośród nich uległo ciężkim obrażeniom** tak, iż trzeba było je przewieźć do szpitala.

Obiad dla min. Rajchmana.

Londyn, 20. 2. (PAT). Wczoraj wieczorem brytyjski minister handlu wydał obiad, w którym wziął udział minister przemysłu i handlu Rajchman i ambasador Raczyński z małżonką.

Śmiertelne starcie o możność zlinczowania murzyna.

Nashville, 20. 2. (PAT). W czasie starcia gwardji narodowej z tłumem, który **usiłował wysadzić mur otaczający więzienie przy pomocy dynamitu,** by dostać w swe ręce murzyna, skazanego na śmierć za zgwałcenie białej dziewczynki, **cztery osoby zostały zabite.** Gwardja narodowa w rezultacie opanowała sytuację.

Olbrzymie zbrojenia Stanów Zjedn.

Waszyngton, 20. 2. (PAT). Komisja budżetowa izby reprezentantów zatwierdziła projekt budżetu wojskowego na rok 35/36. Budżet ten przewiduje wydatki w wysokości 318.131.482 dolarów, a więc więcej od budżetu poprzedniego o **48.815.548 dolarów.** Komisja okazała gotowość zaaprobowania dodatkowych wydatków na armję jeżeli prezydent Roosevelt zechce skorzystać z udzielonego mu uprawnienia do podniesienia stanu liczebnego armji **z 118.750 do 165.000 ludzi.** Zatwierdzony przez komisję budżet lotniczy wyraża się cyfrą **45.600.444 dolarów** w porównaniu **do 26.376.490 dolarów z roku poprzedniego.** Przewiduje się budowę **nowych samolotów w ilości 547, co pociągnie wydatki w wysokości 7.686.750 dolarów.**

Hauptman zaapelował.

Trenton, 20. 2. (PAT). Wczoraj Hauptman wniósł apelację od wyroku śmierci **do sądu apelacyjnego w New Jersey.**

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 19. 2. 1935 roku.

Spędzono: wołów 50, buhai 165, krów 880 świń 1780, cieląt 705, owiec 35. Razem 3115 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

(Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi).

Bydło:

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	48—52
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	40—46
Mięsiste tuczone starsze	34—38
Miernie odżywione	26—30
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	44—48
Tuczone mięsiste	34—40
Nietuczone, dobrze odżywione starsze	30—34
Miernie odżywione	24—28
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	46—50
Tuczone mięsiste	38—42
Nietuczone, dobrze odżywione	24—26
Miernie odżywione	18—20
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	48—52
Tuczone mięsiste	40—46
Nietuczone, dobrze odżywione	34—38
Miernie odżywione	26—30
Młodzież:	
Dobrze odżywione	26—30
Miernie odżywione	24—26

Cielęta:

Najprzedniej. cielęta wytuczone	58—64
Tuczone cielęta	54—56
Dobrze odżywione	48—52
Miernie odżywione	40—46

Owce:

Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	60—62
Tuczone starsze skopy i maciorki	54—56
Dobrze odżywione	00—00

Świnie:

a) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	62—66
b) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	56—60
c) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	52—54
d) mięsiste świnie ponad 80 kg.	48—50
e) maciory i późne kastraty	48—56

Przebieg targu spokojny

—::—

Bank Polski płacił w dniu 20. 2. 1935 r.

dolary amerykańskie	5,22
funty szterlingów	25,62
franki szwajcarskie	170,97
franki francuskie	34,84
guldeny gdańskie	172,35
floreny holenderskie	357,10
marki niemieckie	200,—

Śmierć dziecka wskutek poparzenia.

Mogilno, 20. 2.

Wstrząsający wypadek zdarzył się w mieszkaniu obuwnika L. Kampy. W nieobecności rodziców 4-letni Zbigniew, chcąc dołożyć węgla do pieca żelaznego, wszedł na skrzynię, stojącą obok pieca, aby odsunąć garnek z wodą. Garnek przewrócił się i wrząca woda oblała chłopca. Męczarnie chłopca były tak straszne, że pod wpływem ich wprost ciało zrywał ze siebie. Po kilku godzinach śmierć ulżyła jego cierpieniom. Boleść rodziców po utracie jedynego synka jest ogromna.

Koniec strajku windziarzy w N. Jorku.

Nowy Jork, 20. 2. (PAT) Strajk windziarzy został zakończony. Spór będzie poddany orzeczeniu rozjemczemu.

—::—

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

W środę, 20 bm. o godz. 19 odbędzie się zebranie Chrześc. Zw. Pracowników Miejskich w hotelu Lengning. Sprawy bardzo ważne; obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

J. Ogłoszenie

Rada Nadzorcza i Zarząd Spółki Akcyjnej

„Persil" Polska Spółka Akcyjna Bydgoszcz

w Bydgoszczy,

mają zaszczyt prosić PP. Akcjonarjuszów Spółki na **III. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów,** mające się odbyć **w dniu 15 marca 1935 r. o godzinie 11-tej przed południem w siedzibie Spółki w Bydgoszczy, przy ul. Gdańskiej nr. 46,** z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego
2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku strat i zysków za rok 1934 oraz podział zysków
3. Udzielenie Radzie Nadzorczej i Zarządowi absolutorjum
4. Wybory do Rady Nadzorczej
5. Wnioski Akcjonarjuszów.

PP. Akcjonarjusze, życzący sobie wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu Akcjonarjuszów, winni złożyć swoje akcje w biurze Spółki w Bydgoszczy, przy ulicy Gdańskiej nr. 46, conajmniej 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Zamiast akcyj złożone mogą być poświadczenia, stwierdzające złożenie akcyj u notarjusza albo w instytucji kredytowej krajowej. Zaświadczenie takie ma tylko wówczas znaczenie, o ile w niem wymieniona będzie liczba akcyj i stwierdzenie, że akcje te nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

PP. Akcjonarjusze, pragnący wnieść dodatkowe sprawy na porządek dzienny Walnego Zgromadzenia, winni zgłosić je najpóźniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia. (2779

Pierwszorzędne pianina

wprost z fabryki poleca tanio

B. Sommerfeld

Fabryka Pianin (1886

Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 2

filja: Poznań, ul. 27 Grudnia 15

ORYGINALNE PROSZKI

„MIGRENO-NERVOSIN"

R.M.S.W. Nr 1599

ZNAK FABR.

z KOGUTKIEM



SĄ ŚRODKIEM

KOJĄCYM BÓLE

ZASTOSOWANIE:

BÓLE GŁOWY

MIGRENA, NEWRALGJA

BÓLE ZĘBÓW

GRYPA, PRZEZIĘBIENIA

BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE I T.P.

ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**

SPRZEDAJĄ APTEKI

22250

Potrzebny zaraz dzielny (2556

laborant-drażetkarz.

Oferty wraz z odpisami świadectw proszę skierować pod adresem firmy **„MAGNA", Pierwsza Kaszubska Parowa Fabryka Cukierków, Czekolady i Drażetek, Wejherowo.**

Wróciłem

(2817

Dr. med. Krzymiński

specjalista w chorobach kobiecych i położnictwie

Gdańska 71. **Godziny przyjęć 11—12 i 4—5.**

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy II. rewiru Mieczysław Mystkowski mający kancelarję w Bydgoszczy ul. Śniadeckich 1, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia **27 lutego 1935 r. o godz. 11-tej** w Bydgoszczy ul. Jackowskiego nr. 4/6, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do firmy Browar Okocim wł. Władysław Nowak, składających się z maszyny do pisania, aparatu do rozlewania piwa, korkownicy do korkowania butelek — oszacowanych na łączną sumę zł 580,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. (2822

Bydgoszcz, dnia 16 lutego 1935 r. **Komornik.**

Listy przewozowe

z nadrukiem firmowym

i z urzędowym stemplem

wykonuje szybko i po cenach przystępnych

„DRUKARNIA BYDGOSKA"

POZNAŃSKA 12/14 — TELEFON 315.

23427 Znakomite

APA

leguminy i budynie

APA leguminy, budynie oraz proszek do pieczenia zachwycają każdego! **Słynne z dobroci!** Każda pani domu żąda tylko

APA

Motor elektryczny

7 KM na prąd stały 220 wolt używany w dobrym stanie

kupi (786

Autoarma

Zduny 6, tel. 1824.

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

Dom

w dobrym punkcie Inowrocławia **dochód 1 350 zł rocznie** bez długów, **zamienię na gospodarstwo** około 30 morgowe dobrej ziemi ewentl. na dzierżawę około 100 mórg. Pośrednicy nie wykluczeni. Zgłoszenia (2805

Świtajska, Inowrocław

Mała Andrzeja 7.

Ekspedjenta-dekoratora

z branży bławatnej, tylko pierwszorzędną siłę, **poszukuje się zaraz.** Zgłoszenia z odpowiedniemi świadectwami, fotografją i podaniem wysokości żądanego wynagrodzenia uprasza się składać do Dziennika Bydg. Toruń, pod **„Dekorator".** (2814

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

POLECENIA

Suche

bukowe i brzozowe deski i bale oddaje Suligowski, Gdańska 128. (1995

Swetry

kamizelki, pulowery, ubranka oraz bieliznę trykotową poleca pracownia trykotarska Bukowskiej, Śniadeckich 2. (971

Meble

na całe życie kupisz najtaniej w składzie fabrycznym firmy **Ignacy Grajnert** **Bydgoszcz** (12293 **ul. Dworcowa nr. 21.** UWAGA: Własne warsztaty. Wielki wybór! Solidne wykonanie.

Dywany

chodniki, wyroby kokosowe, ceraty, linoleum, **tanio.**

M. Szmolke, Bydgoszcz, Jezuicka 22, tel. 1301. (21805

SPRZEDAŻE

Kamienica (2791

dwa składy 18 000. Nowakowski, Kaszubska 2.

Gospodarstwo

20 morg. w kościelnej wsi, masywne zabudowania, ziemia pszenno-buraczana z powodu starości sprzedam zaraz. M. Marszałkowski. Wielki Komorsk powiat Swiecie. (2807

Młyn

wodnoturbinowy, 3 walcowy, 100 mórg roli, cena 50 000, wpłaty 15—20 000 gotówka lub dobrą hipoteką, reszta 30 000 długoterminowe. Znaczek dołączyć. Oferty Dziennik „Młyn". (2825

Repertuar kin bydgoskich.

ADRIA: „Antek Policmajster". Ostatni dzień.

APOLLO: „365 żon króla Pausola" z Janningsem.

BAŁTYK: „Skarb na pustyni" i „Miłość czyni cuda".

KRISTAL: „Szpieg nr. 13".

MARYSIEŃKA: „Książę Arkadji" i „Miasto pod terorem".

REWJA: „Kobieta orchidea" i nowy zespół rewjowy.

Pałac

10 pokoi z elektrycznem miejskiem oświetleniem, telefonem, 48 mórg ogrodu, oraz przynależną mniejszą willą z 2 mieszkaniami, wolnem 4 pokojowem mieszkaniem dla ogrodnika, garaż, stajnia, wozownie, obszerne budynki gospodarcze w najlepszym stanie, cieplarnia, inspekty, żywy i martwy inwentarz nadkompletny w najzdrowszej okolicy Bydgoszczy, 3 km. od miasta, przepiękny objekt, wspaniała rezydencja z najlepszemi warunkami dla ogrodownictwa, natychmiast na sprzedaż. Bez długu. Urzędowe oszacowanie 143.000 zł., cena targowa 100.000 zł. Zamienię też na kamienicę czynszową w większem mieście lub na większe gospodarstwo rolne w powiecie bydgoskim, wyrzyskim, inowrocławskim, szubińskim lub świeckim przy przejęciu pewnych długów, długo lub krótkoterminowych. Warunek: dobra ziemia. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „Zamiana". (1402

Natychmiast

na sprzedaż 34 morgowe gospodarstwo z masywnemi budynkami, na którem znajdował się dawniej młyn motorowy. Ernst Schmidt, wieś Polichno, poczta Nakło n/Not., powiat Wyrzysk. (1539

Umywalnie

dębowe, wewn. mahoń, modne fasony z powodu likwidacji na sprzedaż. Cena 35 zł. Fabryka mebli G. Habermann. Unji Lubelskiej. (2682

Młóckarkę

sieczkarkę, kultywator, powózkę sprzeda Bąk, Opławiec. (2776

Kuchnia

tanio. Grudziądzka 21, (stolarnia). (2802

Wózek

dziecięcy, sprzedam. Hetmańska 8—4. (1573

Meble

wszelkiego rodzaju knpisz najtaniej tylko w znanej firmie Śląski Dom Mebli komis-zamiana, Dworcowa 84. (1586

Jadalnia

kompletna tanio. Kordeckiego 11, m. 13. (2799

Bilard

karambolowy w bardzo dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. Ul. Ossolińskich 10, II. piętro prawo

KUPNA

Pianino

krzyżowe kupię gotówką. Oferty, cena, marka. „Dziennik Bydgoski" pod „53,320". (2757

Kupię (1566

większą ilość jednorocznych kur. Zgłoszenia portjer, Hotel pod Orłem.

Kupimy (2808

używaną lecz w dobrym stanie utrzymaną, mechanicznie pędzoną piłę do metali. Oferty uprasza się pod szyfrę „Metal".

Kupię (2809

narzędzia kowalskie. Zgł pod „666 k." Dzien Bydg.

Dom

dochodowy Bydgoszczy, Toruniu poszukuję, wpłata do 35000 zł. Szczegółowe oferty Zaremba, Skórcz (Pomorze). (2818

LEKCJE

Za spanie

udzielam lekcyj szkolnych Filja „Sierota". (1574

POSADY WOLNE

Wielka

firma włókiennicza poszukuje przedstawicieli na prowincji dla sprzedaży tkanin i konfekcji osobom prywatnym. Oferty sub „Solidna egzystencja zapewniona", składać do biura Fuchsa, Łódź B. Piotrkowska 50. (2035

Poszukujemy

nauczycielki, nanczyciela, języka niemieckiego literackiego. Zgłoszenia pod „Siła pierwszorzędna" Dz. Poznańska. (2794

Inkasent

gotówką 700 potrzebny. Dziennik Bydgoski, Inowrocław „Skład". (2806

Pomocnika

ogrodniczego z gotówką, do wspólnego prowadzenia ogrodnictwa handlowego. Sklep warzywa, Szczecińska 1. (2815

Dziewczę

do lat 16 do wszystkich prac domowych, umiejąca się obchodzić z dziećmi. Ślusarska 7—6. (2792

Potrzebna

posługaczka. Jana Kazimierza 8/5. (2788

Bufetowy

fachowiec potrzebny od 15 marca, egzystencja zapewniona. Zgł. „1235" Dz. Bydg. Grudziądz. (2810

Uczeń

piekarski, może się zgłosić. Piekarnia, Kujawska 55. (2820

Uczennica

do buchalterji, potrzebna. Gdańska 119—1. (1588

Uczeń

piekarski, który się uczył potrzebny. Deja, Śniadeckich 11. (1589

Wojażer

odwiedzający składy spożywcze, może się zgłosić. Janeczek, Hermana Frankego 17. (2790

POSADY POSZUKUJĄ

Gospodyni

poszukuje posady, najchętniej u samotnego pana. Oferty Dziennik Bydgoski „150". (2750

Poszukuję

posady ekspedjentki do składu rzeźnickiego. Zgłoszenia do filji Dziennika „1. III." (1565

Bufetowy

obejmie bufet na własny rachunek, kaucja według umowy. Of. pod „Kaucja" Dzien. Bydg. Toruń. (2812

Leśniczy (2821

Poznańczyk, lat 30, siła fachowa, silny, zdrów, z lepszemi kwalifikacjami, z kilkoletnią praktyką leśną, z wszechstronną wiadomością gospod. leśnej, książkowości leśnej, gosp. i kasowej, hodowca lasu i zwierzyny, bażanternik, trzeźwy, sumienny i gorliwy, z bardzo dobremi świadectwami, poleceniami, poszukuje posady żonatego leśniczego, borowego strzelca. Wymagania skromne. Okolica obojętna. Łaskawe zgłoszenia prosi: J. Sokowicz, Spławie, poczta Miłosław, pow. Września. (Poznańskie).

Panienka

ukończoną szkołą gospodarczą, obeznana z szyciem, robótkami ręcznemi, szuka posady do pomocy pani domu lub dzieci Oferty „Szkoła" Dziennik Bydgoski. (2777

Służąca

gotowaniem, zaraz. Krasińskiego 4, m. 2. (1581



Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

1 i 2 pokojowe:

kuchnia. Śniadeckich 13/1.

3 pokojowe:

z kuchnią. Saperów 79 Jachcice).

kuchnia. Jezuicka 14/1.

5 pokojowe:

z komfortem I piętro, ul. Dworcowa 75, m. 2.

Warsztaty:

pokój parterowy. Dworcowa 39.

Mieszkanie

7-pokojowe nadające się na biuro i mieszkanie (ewtl. mieszkanie i biura oddzielnie) do wynajęcia od 1 marca. Mowy Rynek róg Melchjora Wierzbickiego. (55

3 pokoje

i kuchnia od 1. III. do wydzierżawienia. Łokietka 25. (2823

2 pokoje

kuchnię wynajmę, meble sprzedam. Długa 5. (2830

MIESZKANIA SZUKA

Poszukuję

pokój z kuchnią. Malborska 13/9. (2800

2 pokoje

kuchnia poszukuje. Oferty „Rok zgóry" filja. (1582

Dzierżawy (2826

1600 pszennej przy stacji, 60000 zł, 500 pszenuej przy mieście gimnazjalnem 25 000 włącznie tenuty. Znaczek dołączyć. Oferty Dziennik „Dzierżawy".

Uwaga!

Jest młyn wodny do wydzierżawienia, 100 centnarów przemiału na dobę, nowoczesne urządzenia, w mieście 50.000 mieszkańców. Oferty pod „Młyn", Dziennik Bydgoski, Toruń. (2813

Restauracja

z mieszkaniem od 1 marca do wydzierżawienia. Grunwaldzka 89. (2787

POKOJE WOLNE

Pokój

ładny, umeblowany tanio. Ossolińskich 10, II ptr. prawo. (2796

Pokój

Kordeckiego 25/8. (2798

Elegancki

ciepły, czysty, łazienka. Stycznia 22, pierwsze prawo. (1568

Pokój (1575

z utrzymaniem bardzo dobrem. Cieszkowskiego 8/4.

POKOJU POSZUKUJĄ

Pokój (2820

umeblowany (ul. Gdańska, Al. Mickiewicza) poszukuję. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „S. W."

Poszukuję

pokoju komfortowego, słonecznego łazienką. Oferty pod „Czekam" do filji Dziennika Bydgoskiego. (1576

RÓŻNE

Ciekawą

i piękną modą, obdarza nas nadchodząca wiosna. Wielki wybór najnowszych zagranicznych żurnali mód ogólno-sezonowych, oraz miesięczników na marzec, otrzymała już Księgarnia Bydgoska N. Gieryna, Plac Teatralny. (2789

Kiosk

oddam na własny rachunek. Adr. w Dzien. (2834

Lilli

list poste restante. (2803

Przybłąkał

się pies, duży biały. Kujawska 130. (1569

ZGUBY

Fatz Marta

Śląska 29, zgubiła: Dokument śmierci, dokument ślubu, świadectwa szkolne, karta bezrobocia. Oddać Ekspedycji Dziennika Bydgoskiego. (2793

Zderzak

od samochodu z nr. rejestr. 52546 zgubiono na drodze Bydgoszcz - Fordon - Toruń. Nagroda. Zgłosz. adwokat Michałek, Toruń. (2876



— Co sobie pan pozwalasz?!

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50 % drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.